

TYGODNIK SANOCKI

<http://www.tygodnik.esanok.pl/>

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 39 (620)

26 WRZEŚNIA 2003 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Striptiz na deptaku

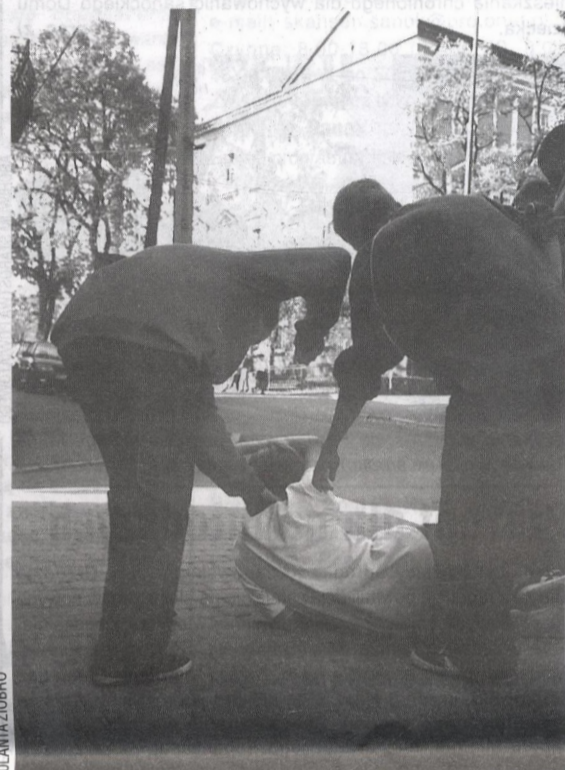
Horde rozwydrzonych wyrostków, wracających w środku nocy z dyskoteki i niszczących co popadnie, drobni pijaczkowie napastujący ludzi przed osiedlowymi sklepami, wulgarni młodzieńcy bluzgający na ulicy przekleństwami. Chuligańskie zachowania potrafią bardziej uprzykrzyć codzienne życie spokojnych obywateli niż przestępstwa na wielką skalę. Ludzie mają dość hałasu, chamsstwa, zniszczonych domofonów, cuchnących klatek. Gdzie policja? – pytają. Dlaczego działa tak opieszale albo w ogóle nie reaguje na sygnały? Co robi lokalna władza, aby zapewnić nam bezpieczeństwo?

Sierpniowe popołudnie. Na ławce w alejce między ul. Langiewicza i ul. Kopernika siedzi trzech lekko kiwających się mężczyzn. W pewnym momencie jeden z nich podnosi się, wyciąga rękę w stronę przechodzącego mężczyzny i wrzeszczy: – *Tę k... trzeba zabić.* Adresat doskonale zna grożące mu osobnika – niegdyś, jako tawnik, odebrał mu prawo jazdy. Nie boi się, jako były sportowiec dałby sobie radę z pijackim. Idzie jednak do pobliskiej kawiarni i dzwoni na policję. Mija pół godziny. Radiowóz nie nadjeżdża. – *Ten, który mi groził, ugodził niedawno swego szwagra nożem* – puentuje opowiedzianą historię.

Problem chuligaństwa ze zdwojoną siłą dotyka mieszkańców osiedli. Tam, jak w soczewce, skupiają się wszystkie bolesne społeczne – bieda, alkoholizm, brak pracy, niewydolność wychowawcza rodziny. – *Ludzie zamiast na policję przychodzą ze skargami do nas* – mówi Józef Sokołowski, prezes Spółdzielni „Śródmieście”. Lokatorzy regularnie zgłaszają niszczenie mienia, przejawy ordynarnego zachowania, zakłócenie spokoju. Lista niby drobnych a przecież uciążliwych zachowań jest długa: wystawianie po klatkach, głośne zachowywanie się, śmieczenie, oplwanie, niszczenie ścian, wypisywanie ordynarnych słów na drzwiach mieszkań, palenie papierosów, picie alkoholu, wkładanie petard do skrzynki na listy albo kawałków drutu do kłódek w piwnicy... Czasem sytuacja bywa groźna, bo chuligani

rozpalają ognisko pod oknami, urządzają burdy, grożą dzieciom i dorosłym. – *Wszystkie te zgłoszenia przekazujemy na policję. Niestety, policja nie interweniuje albo robi to zbyt późno. Dlatego od tego roku przyjęliśmy zasadę, że zgłaszamy wszystko na piśmie* – wyjaśnia Jan Belniak, zastępca prezesa Spółdzielni „Śródmieście”. Monity pozostają jednak bez echa. – *W lutym na przykład wysłaliśmy pismo, prosząc o objęcie policyjnym dozorem budynku przy ul. Cegielnianej 14, gdzie w piwnicy gromadzą się młodzi ludzie pijący alkohol i zażywający narkotyki. Po takich spotkaniach wszystko jest zdevastowane, a mieszkańcy straszeni pobiciem lub wybiciem szyb, jeżeli zgłoszą sprawę policji. Odpowiedzi nie ma do tej pory* – mówi wiceprezes. Odzewu nie doczekali się również lokatorzy z bloku przy ul. Sadowej 13, którzy przekazali dzielnicowemu pismo opisujące przypadek nagannych zachowań, ze wskazaniem osób, które najbardziej dokuczają mieszkańcom. – *Udręczeni takimi zachowaniami i sytuacjami, które ostatnimi czasy bardzo się nasiliły (młodzieńcy czują się bezkarni) nie możemy obojętnie patrzeć, jak niszczy się nasza własność. Dlatego prosimy pana dzielnicowego o podjęcie stanowczych działań w stosunku do osób wylegitymowanych przez patrol policyjny oraz wymienionych w niniejszym piśmie* – pisali zdesperowani ludzie. Od tej pory upłynęło sześć miesięcy, a odpowiedzi nie ma.

Przedstawiciele spółdzielni podkreślają, że nikt nie oczekuje



W tym roku policja odnotowała 15 przypadków bójek i pobici. W sumie sporządzono 105 wniosków za czyny o charakterze chuligańskim.

od policji jakichś wyrafinowanych, spektakularnych działań. Wystarczy, aby raz lub dwa w ciągu doby na osiedlu pojawił się patrol policyjny. – *Ludzie mieliby poczucie, że ktoś jest, pilnuje, ma wszystko na oku. To tak, jak z patrolami na drogach, już sam fakt pojawienia się radiowozu uspokaja sytuację* – zauważa Jan Belniak. – *Rozumiemy, że policji nie jest łatwo – chcielibyśmy ją wesprzeć, wspólnie działać – ale z naszego punktu widzenia brakuje tu przede wszystkim woli i właściwej organizacji* – stwierdza.

Spostrzeżenia na temat poczucia coraz większego zagrożenia w społeczeństwie, a zarazem bierności ze strony policji, podziela Kazimierz Ściborowicz, przewodniczący komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego rady powiatu: – *Rzeczywiście odbieram wiele sygnałów w tej sprawie. Ostatnio zadzwonił do niego w nocy pewien obywatel pytając, czy ma ochotę obejrzeć striptiz. Gdyby radny reflektował, to zaprasza na 3 Maja, gdzie akurat pewna dama prezentuje swoje wdzięki na stoliku obok cukierni. – Oczywiście, w mieście istnieje szereg innych „wrażliwych miejsc”, gdzie dochodzi do znacznej liczby wykroczeń. Jest to m.in. ogródek jordanowski obok Urzędu Miasta, śródmieście i różne zakamarki na Posadzie, Wójtostwie i Błoniach. Czyny chuligańskie stanowią znaczną dolegliwość społeczną. I to właśnie one kształtują opinię, jeśli chodzi o poczucie bezpieczeństwa. Nie znaczy to jednak, że policja pracuje źle. Przeczą temu choćby statystyki i osiągnięte wyniki – akcentuje Kazimierz Ściborowicz.*

Dokończenie na str. 5



Zagórski poker (2)

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krośnie uchyliło w całości postanowienie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zagórz, która negatywnie zaopiniowała lokalizację punktu sprzedaży napojów alkoholowych do 4,5 procent w barze *Koliba*, prowadzonym przez miejscową OSP. To kolejna odłona konfliktu burmistrza Jacka Zajęca z zagórskim strażakami (pisał o nim w TS nr 32 z 8 sierpnia br.).

Przypomnijmy pokrótce tło wydarzeń: w styczniu br. Tadeusz Ball, sekretarz gminy Zagórz a zarazem przewodniczący GKRP, wystawił decyzję, na podstawie której OSP w Zagórz z dniem 1 maja zainicjowała działalność gospodarczą (m.in. sprzedaż piwa) w barze *Koliba*, znajdującym się w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodka sportowego Zakucie. Dochody z tego tytułu miały zasilać zarówno konto OSP, jak i Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, który – za zgodą burmistrza – poddzierżawił strażakom *Kolibę*. Do konfliktu doszło w miesiąc po uruchomieniu baru. Adam Twers, prezes OSP a zarazem barman *Koliby* twierdzi, że jego zarzewiem stał się „zamach” burmistrza na strażacką remizę. Jacek Zajęca postanowił bowiem odebrać strażakom 2/3

jej powierzchni, w tym wynajmowaną na wesela salę, argumentując, że strażacy są złymi gospodarzami obiektu.

Czytaj na str. 5



5 okna z PCV-komorowe
tańsze
od
4 okien z PCV-komorowych

SANOK, ul. Jagiellońska 16,
tel./fax 464 03 38
USTRYKI DOLNE,
ul. 29 Listopada 2,
tel. 461 46 74
BRZOZÓW,
ul. Kościuszki 51,
tel./fax 434 30 15
www.vidok.com
bluro@vidok.com



PROMOCJA TYGODNIA KUPON RABATOWY

LIEBHERR Niemiecka jakość i technologia

890 zł ~~1040 zł~~

150 zł*
TANIEJ

Klasa energetyczna A - lodówka na każdą kieszeń, oszczędność na długie lata

AGD RTV
NEONET AsTech
C.H. Panorama-FUX, Sanok, ul. Krakowska 2
od 9.00 do 19.00

* Każdy z klientów, który zgłosi się z niniejszym kuponem (w dniach 26 IX-2 X) otrzyma rabat do 150 zł przy zakupie dowolnie przez siebie wybranej lodówki LIEBHERR. Promocja przedłużona OKAZJA!

SALE AUDIO HI-FI KINO DOMOWE DVD

ZWRACAMY PIENIĄDZE ZA STARE OKNA!

Okno-Res

Sanok ul. Kościuszki 29
tel. 464-14-45
Krosno ul. Staszica 4
tel. 436-83-03
Jasło ul. K. Wielkiego 6
tel. 446-27-35

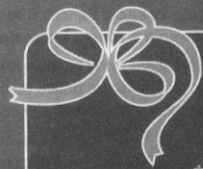
F.H.U.

ETER

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok
ul. Jagiellońska 25
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne
Rynek 8
tel./fax 471 11 00



Abonament już od 9,80 zł (11,96 zł z VAT)

Dysponujesz wolnym telefonem? To wymieniona okazja, aby lepiej poznać ofertę sieci Era i aktywować swój telefon na bardzo dogodnych warunkach. Okazja tym większa, że aktywując swój telefon będziesz płacił **przez 17 miesięcy o połowę mniejszy abonament - już od 9,80 zł (11,96 zł z VAT).**

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

7 urodziny

Nie spóźnij się na urodziny!



Kalkulator w prezencie



Możesz więcej

Dar serca

Marie Therese Wolfs reprezentująca *Solidarite National Belgo – Polonaise* z miejscowości Crainhem w Belgii już po raz kolejny przekazała na ręce starosty sanockiego Bogdana Strusia darowiznę pieniężną na rzecz osób potrzebujących.

Ofiarowane 700 euro zostało przeznaczone na zakup wanień z hydromasażem dla braci Niemców, Grzegorza i Daniela, cierpiących na dystrofię mięśniową. Po uzupełnieniu brakującej sumy przez członków Zarządu Powiatu i samych zainteresowanych, wystarczyło na zakup dwóch urządzeń. Do łańcucha ludzi dobrej woli dołączył Stanisław Kucharski, właściciel firmy KAR-POL, dostarczając odpowiednie wanny po promocyjnej cenie oraz Zenon Mleczko z Zakładu Elektrycznego i Usług Mieszkaniowych, który pomógł w montażu. Łącznie wartość całego przedsięwzięcia zamknęła się kwotą 8 tys. zł. Urządzenia już od miesiąca służą obu braciom, pomagając w walce z chorobą.

Warto dodać, że pani Maria T. Wolfs od dziesięciu lat wspiera różne osoby i instytucje z terenu naszego miasta i powiatu. W ubiegłym roku pomogła w urządzeniu tzw. mieszkania chronionego dla wychowanka sanockiego Domu Dziecka. (oprac. z)



Spotkanie w Starostwie Powiatowym, podczas którego Marie Therese Wolfs (w środku) przekazała swój dar.

Prezent dla najmłodszych

Najmłodszy bywalec ogródka jordanowskiego przy Urzędzie Miasta z radością powitał pojawienie się na placu zabaw nowych sprężynowych bujaków oraz drewnianej wieży ze zjeżdżalnią. – *Te urządzenia bardzo mi się podobają. Są fajne i kolorowe. Najbardziej lubię bawić się na zjeżdżalni* – stwierdził Mateusz Ziolkowski, uczeń 3 klasy SP2, którego poprosiliśmy o ocenę zamontowanego sprzętu. Słowa uznania wyraziła również Izabela Mielnik, mama 2-letniego Sebastiana: – *Przychodzę tu niemal codziennie. W poniedziałek zaskoczył mnie widok nowych urządzeń dla dzieci. Zdziwiłam się, że pomyśleli, żeby w wymiennie. Syn jest nimi bardzo zadowolony, trudno go utrzymać w jednym miejscu. Przedtem było tu nieciekawie, teraz dzieci mają sporo atrakcji. Przydałoby się jeszcze naprawić huśtawki, które strasznie skrzypią i mają uszkodzone łańcuchy zabezpieczające.*



Jak widać, nie tylko Mateuszowi (na pierwszym planie) podoba się nowa wieża i zjeżdżalnia.

Sfinansowany z budżetu miasta sprzęt kosztował 13 tysięcy złotych. Jak poinformowała Irena Penar, naczelnik wydziału oświaty UM, to pierwszy etap wymiany urządzeń rekreacyjno-zabawowych dla dzieci, która kontynuowana będzie w przyszłym roku. (k)

Podsumowanie czterech lat

Sanockie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta zaprasza członków i sympatyków towarzystwa na zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się w sobotę 4 października. W programie przewidziano m.in. sprawozdanie prezesa koła i komisji rewizyjnej za okres minionych czterech lat, udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi oraz wybór nowych władz. Spotkanie rozpocznie się mszą św. o godz. 10.00 w kościele farnym. Obrady będą odbywały się w domu parafialnym obok kościoła. (z)

W rodzinnym mieście

Z kilkugodzinną wizytą przebywał w Sanoku ks. prałat Zdzisław Peszkowski, honorowy obywatel naszego miasta. Niezwykłego gościa spotkaliśmy – zupełnie przypadkiem! – w ubiegły piątek u ojców franciszkanów, gdzie przyszedł pomodlić się przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia.



Ks. Zdzisław Peszkowski – człowiek-institucja, jeden z nielicznych autorytetów moralnych współczesnej Polski.

Ksiądz Peszkowski przyjechał do rodzinnego miasta na zaproszenie ks. prałata Adama Sudota. Obaj kapłani uczestniczyli w ogólnopolskiej konferencji naukowej, zorganizowanej w Przemyślu przez Instytut Edukacji Narodowej z okazji 64. rocznicy agresji sowieckiej na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej. Ksiądz Peszkowski – kapelan Rodzin Katyńskich i znany na całym świecie „strażnik pamięci Głogoty Wschodu” – przewodniczył mszy św. i wygłosił słowo otwierające konferencję.

W piątek znalazł kilka godzin na odwiedzinach w Sanoku, w którym nie był już od kilku lat. Gościł go ks. Andrzej Skiba, proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego i ks. Adam Sudot. Zgodnie ze swoim gorącym pragnieniem ks. Peszkowski odprawił mszę św. w kościele farnym i odwiedził świątynię ojców franciszkanów, aby pomodlić się przed obrazem Matki Bożej Pocieszenia, do której szczególne nabożeństwo miał już w czasach szkolnych. – *Przyjechałem tu, aby się Jej pokłonić* – wyznał. Kapłan wspominał, że wizerunek sanockiej Madonny towarzyszył niedys. ks. kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, który modlił się tutaj po zwolnieniu z więzienia w Komańcza. – *Chciałem też kilka słów rzec św. Antoniemu* – dodał z uśmiechem. – *Czego dotyczyły moje prośby? O, lista jest długa* – odpowiedział już z powagą. – *Na pierwszym miejscu znajdują się sprawy związane z Rosją i Irakiem, który jest bardzo bliski mojemu sercu. Tam przecież szkoliliem się na oficera broni pancernej. Nastąpiła chwila wspomnień. Ks. Peszkowski – żołnierz Września, do którego w Kozielsku, później oficer Armii Andersa – nawiązał do okresu spędzonego na Bliskim Wschodzie i pisanego wówczas dziennika, który niedługo zostanie wydany w formie książkowej. – To właśnie w Iraku powstała pierwsza lista pomordowanych przez Sowietów, to tam trzynastego kwietnia dotarła do nas informacja o zbrodni katyńskiej. To*

iracka pustynia pierwsza usłyszała naszą modlitwę i płacz – stwierdził z zadumą. Przywołał również nazwiska znajomych z Sanoka, z którymi dzielił tułaczy los: Lisowskiego, Bezuchy, Przystasza, Michalskiego.

Ksiądz Peszkowski interesował się również przebiegiem starań o koronację obrazu Matki Bożej Pocieszenia (sam zresztą zaangażowany jest w tę sprawę). Informacje przekazał mu gwardian klasztoru i proboszcz parafii franciszkańskiej o. Stanisław Gilsta. Na zakończenie krótkiej wizyty obdarował gospodarza swoją najnowszą książką „Katyń w dokumentach Kongresu USA”, a dziennikarkę „Tygodnika Sanockiego” różańcem „prosto od Ojca św.”. Po ciepłym pożegnaniu – ksiądz prałat jest człowiekiem niezwykle serdecznym i spontanicznym – z żalem opuścił ukochany Sanok. (Jz)

Nosił wilk razy kilka...

Policjanci sanockiej KPP rozpracowali 5-osobową grupę przestępczą, która od czerwca do września dokonała kilkunastu włamań do samochodów i kradzieży na terenie Sanoka, Zagórza, Leska i Porąża.

Największym zainteresowaniem złodziei cieszyły się samochodowe radioodtwarzacze, koła i akumulatory. Część łupów służyła na sprzedaż, część zaś przestępcy zatrzymywali dla siebie, uzupełniając braki we własnych pojazdach. Łączną wartość skradzionego przez nich mienia oszacowano na około 6.000 złotych. Większość udało się odzyskać.

W skład grupy wchodzi pięciu młodych ludzi w wieku 17-20 lat: Robert

i Dariusz N., Maciej B., Wojciech T. oraz Grzegorz K. Wszyscy są mieszkańcami Niebieszczań i Porąża. Trzech z nich to uczniowie sanockich szkół ponadgimnazjalnych, dwóch nie uczy się ani nie pracuje. Namierzenie sprawców nie było łatwe, gdyż dotychczas nie byli oni karani. Wszyscy przyznali się do zarzucanych im czynów, za które grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. /jot/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Między 13 a 16 września z parkingu przy ul. Reymonta skradziono motocykl ETZ MZ o wartości 1.700 złotych.

* Na 500 złotych oszacowano wartość radioodtwarzacza wymontowanego (16/17 bm.) z mercedesa stojącego na ul. Przelotowej. Złodziej postużył się pasówką.

* W czasie kłótni rodzinnej, do której doszło (17 bm.) w jednym z mieszkań bloku przy ul. Cegielnianej, 28-letni Grzegorz D. pchnął nożem swego szwagra, 31-letniego Waldemara J. Poszkodowany doznał, na szczęście, niegroźnych obrażeń. Na wniosek policji i prokuratury Sąd Rejonowy w Sanoku zastosował wobec sprawcy – notowanego w policyjnych kartotekach – miesięczny areszt tymczasowy.

* Wydarzenia, jakie rozegrały się 18 września około godz. 21.00 w aptece przy ul. Jana Pawła II, przypominały sceny rodem z gangsterskiego filmu. Do apteki wbiegł mężczyzna w kominarce na głowie, przeskokzył przez ladę i – grożąc farmaceucie nożem – zażądał wydania pieniędzy. Zabrał z szuflady 250 złotych, po czym zbiegł.

* Nie powiodła się (21 bm.) próba kradzieży fiata 126 p, zaparkowanego na ul. Langiewicza. Sprawca prawdopodobnie został przez kogoś spłoszony. Straty wynikające z uszkodzenia pojazdu oszacowano na 100 złotych.

* Na 200 złotych wyceniono wartość akumulatora wymontowanego (22/23 bm.) przez nieznanego sprawcę z fiata 125 p na ul. Armii Krajowej. Złodziej otworzył drzwi pojazdu prawdopodobnie dopasowanym kluczem.

Gmina Komańcza

* Sto siedemdziesiąt litrów oleju napędowego o wartości 470 złotych przytknęły sobie nieznanemu sprawcy, który ukroczył (20 bm.) kłódką zabezpieczającą wlew paliwa ciężarówki Liaz, zaparkowanej w Rzepedzi.

Gmina Sanok

* Pięć wędek o łącznej wartości 1.000 złotych padło łupem złodzieja, który włamał się do przyczepy kempingowej, stojącej w rejonie stawów w Hłomczy. Sprawca dostał się do środka po wyłamaniu plastikowej szyby. Kradzież miała miejsce między 19 a 22 września.

* O ogromnym szczęściu mogą mówić uczestnicy wypadku, do którego doszło 21 września około godz. 15.00 na prostym odcinku drogi w Jurowcach. Kierujący oplem vectrą 49-letni Jan D. z Leska zasnął za kierownicą i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z polonezem, prowadzonym przez 36-letniego Andrzeja K. W wyniku wypadku wstrząsu mózgu doznał 5-letni syn kierowcy poloneza, którego odwieziono do szpitala.

Kolejnych czterech kierowców, w tym dwóch rowerzystów, pożegnał się na pewien czas z prawem jazdy za kierowanie pojazdami po pijanemu. W ręce policji „wpadli”: w Komańcza – Józef J., fiat 126 p (1,743 promila alkoholu); w Zagórzu – Krzysztof M., rower (0,588); na ul. Przemyskiej – Rafał F., rower (1,281); na ul. Ogrodowej – 19-letni Wojciech Z., mercedes (0,735).

Pozostaną w pamięci

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
śp. Jerzego Matysika
serdeczne podziękowania
składa pogrążona w smutku
Rodzina

PODZIĘKOWANIE

Na ręce ordynatorów:

Oddz. Wewnętrzny – **lek. med. Zbigniewa Lejprasa**,
Oddz. Chirurgiczny – **dr. n. med. Wojciecha Skibińskiego**
Oddz. Anestezjologii i Intensywnej Terapii –
lek. med. Wiesława Gucwy

składamy

gorące podziękowania dla zespołów lekarskich oraz personelu pielęgniarskiego za fachowość, cierpliwość, wyrozumiałość, zwyczajną ludzką troskę, osobiste zaangażowanie i ciepło, jakie włożyli w opiekę nad drogim nam

śp. Jerzym Matysikiem.

Żona z rodziną

TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz. Przygotowanie wydania internetowego: Studio internetowe – ezycie.pl. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA. Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24. Druk: **mite** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Z najwyższej półki

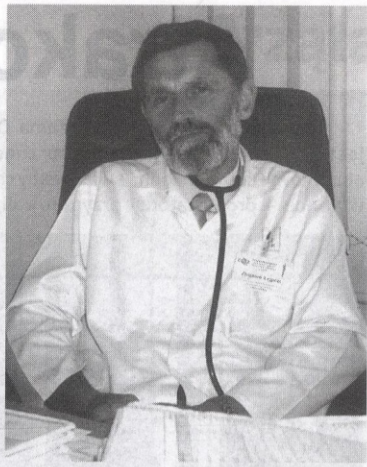
Sanocki SP ZOZ zakwalifikował się do jednego z programów realizowanych w ramach „Narodowego programu profilaktyki i leczenia chorób układu sercowo-naczyniowego „Polkard 2003-2005”. Wymierną korzyścią z tego faktu będą kardiomonytory najnowszej generacji za 240 tys. zł dla Oddziału Kardiologii.

Z ponad czterdziestu nadesłanych na konkurs ofert, komisja odrzuciła dziewiętnaście; odpadł m.in. szpital Kliniczny Śląskiej AM w Katowicach i Śląskie Centrum Chorób Serca. Za ważne uznano dwadzieścia trzy oferty, a do realizacji zakwalifikowano osiem. W gronie tym znalazło się siedem klinik i... szpital sanocki. – *Jesteśmy jedyną placówką powiatową w tym gronie* – mówi uradowany **Adam Siembab**, zastępca dyrektora ds. lecznictwa SP ZOZ. Pieniądze z programu „Polkard” pozwolą na zakup sześciu kardiomonitorów z centralą komputerową do Sali Intensywnego Nadzoru Medycznego na oddziale kardiologicznym. Będzie to sprzęt z najwyższej półki, który na pewno przyczyni się do poprawy jakości leczenia chorych z Sanoka i okolic.

Nie udało się natomiast zakwalifikować do części programu, dotyczącej wyposażenia placówek w echokardiografy. W konkursie tym startowało ponad czterdzieści szpitali, w większości klinik bądź dużych jednostek wojewódzkich. Z małych placówek starania

czynił tylko Sanok, Chojnice i Kraśnik. Komisja odrzuciła trzydzieści ofert, m.in. warszawskiej kliniki przy ul. Banacha i szpitala bródnowskiego, co było przyczyną ostrych protestów. – *Nie znamy kryteriów, jakimi kieruje się ministerstwo zdrowia podejmując decyzje. Najważniejsze, że powiodło nam się przynajmniej w tym jednym przypadku. Będzie to dla nas poważne wsparcie. Oczywiście, w przyszłym roku również wystartujemy w programie* – zapewnia dyrektor Siembab.

I jeszcze uzupełnienie do artykułu „SOS dla serca” („TS” nr 37), dotyczące liczby pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi, leczonymi w naszym szpitalu. Otóż do hospitalizowanych w 2002 r. na Oddziale Kardiologicznym 1590 chorych należy doliczyć osoby trafiające na Oddział Wewnętrzny. W Sanoku opieka kardiologiczna zorganizowana jest w ten sposób, że przez pięć dni w tygodniu ostry dyżur kardiologiczny pełni Oddział Wewnętrzny, a przez dwa – Oddział Kardiologiczny. Z informacji uzyskanych od



Okolo dwóch trzecich pacjentów trafiających na nasz oddział, to osoby ze schorzeniami kardiologicznymi – stwierdza ordynator **Zbigniew Lejpras**.

ordynatora **Zbigniewa Lejprasa** wynika, że spośród 2,5 tys. chorych, którzy w ubiegłym roku byli leczeni „na internie”, około dwie trzecie cierpiało na dolegliwości kardiologiczne, często sprzężone z cukrzycą, nadciśnieniem czy chorobami nerek. Oddział ma własną, dobrze wyposażoną salę Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego z 7 łózkami. W ciągu 2002 r. hospitalizowano w niej 390 pacjentów, z czego większość z niestabilną chorobą niedokrwinną serca lub zawałem serca. W oddziale pracują dwaj

specjaliści-kardiolodzy: lek. med. **Roman Grzyb** i dr n. med. **Andrzej Jakiel**. – *Niestety, stawki za leczenie są tak skalowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia, a wcześniej kasę chorych, że za pacjentów ze schorzeniami kardiologicznymi, np. zawałem serca, trafiającymi na nasz oddział, płaci się o 30 proc. mniej niż na oddziale kardiologicznym. Nie ma to żadnego merytorycznego uzasadnienia, bo przecież schemat leczenia i koszty są dokładnie takie same* – stwierdza **Zbigniew Lejpras**. Obecnie największym problemem oddziału jest ogromna ciasnota – sale, a nawet korytarz, dostojnie pełną w szwach. – *Ogromnym ułatwieniem dla nas byłoby utworzenie w Sanoku zakładu opieki długoterminowej. Potrzeby w tej dziedzinie są naprawdę ogromne. A problem będzie jeszcze narastał w związku z dramatycznie pogarszającą się sytuacją osób starszych* – podkreśla nasz rozmówca. – *Jeśli chodzi o leczenie schorzeń kardiologicznych, przydałoby się wyposażenie oddziału, np. w bieżni do wykonywania testów wysiłkowych. Wyposażenie sali „R” jest natomiast zadowalające* – znajdują się tam nowe kardiomonytory, dostępne są respiratory i sprzęt diagnostyczny znajdujący się na terenie szpitala. Rzeczą ogromnie pomocną byłoby natomiast zwiększenie dostępności badań naczyniowych w najbliższych ośrodkach, najlepiej w Rzeszowie.

Joanna Kozimor

Ogródek marzeń

Sympatyczny i przyjazny dziecku plac zabaw powstał przy Przedszkolu nr 3 na Błoniach, gdzie miejsce tradycyjnych metalowych urządzeń zajęły estetyczne i bezpieczniejsze dla maluchów zabawki z drewna i plastiku. Nowe huśtawki, zjeżdżalnia, tor przeszkód i wesoła, kolorowa ciuchcia kosztowały 20 tys. zł. Dla przedszkola zebranie takiej kwoty było nie lada wyzwaniem. – *Aby zrealizować nasze marzenie, pracowaliśmy ciężko przez trzy lata* – stwierdziła podczas otwarcia uszczęśliwiona dyrektor **Małgorzata Pietrzycka**.



Proszę wsiadać i – oodjazd!

trzech latach ciutniana udało się zebrać potrzebną kwotę i sfinalizować przedsięwzięcie. Urządzenia zostały wymienione podczas tegorocznych wakacji (te zdemontowane posłużą jeszcze dzieciom w szkole na Dąbrówce). Całość kosztowała około 20 tys. zł, z czego przedszkole wyłożyło 15 tys. zł. Resztę stanowiły upusty i gratisowo zamontowany przez firmę tor przeszkód za 1,8 tys. zł. **Małgorzata Pietrzycka** zapowiada, że to nie koniec pomysłów na plac zabaw. Kolejnym etapem będzie dokupienie urządzeń i rekultywacja terenu, aby

Joanna Ziobro

Pomysł zrodził się kilka lat temu, kiedy pani **Małgorzata** zobaczyła w Londynie tamtejsze place zabaw. – *Były to prawdziwe raje dla dzieci. Szczególnie spodobały mi się estetyczne i bezpieczne zabawki z drewna. Pomyślałam, dlaczego nasze dzieci nie miałyby mieć podobnych?* Pomysłodawczyni wydawało się, że wystarczy zgromadzić drewno, nająć stolarza i – ogródek gotów. Okazało się jednak, że urządzenia tego typu wymagają atestów i wykonanie ich we własnym zakresie jest niemożliwe, choć pani **Małgorzata** zdążyła już zgromadzić dwieście sztuk (!) drewnianych bali. Jedynym realnym rozwiązaniem był zakup gotowych urządzeń u wyspecjalizowanego producenta. Ale tu pojawiła się bariera finansowa, cena nawet najskromniejszego zestawu zdecydowanie przekraczała możliwości przedszkola. Na szczęście **Małgorzata Pietrzycka** miała sojuszników – personel i rodziców – którzy solidarnie wsparli jej dążenia. Razem zaczęli szukać pieniędzy. – *Nie chcieliśmy się oglądać tylko na sponsorów, ale sami próbowaliśmy zebrać środki, organizując m.in. bale karnawałowe i przedszkolne imprezy w plenerze z udziałem nawet kilkuset osób. Każdy grosik uzyskany z loterii, aukcji, sprzedaży paczków, biletów, wynajmu pomieszczeń Rada Rodziców gromadziła na koncie. Po*

wokół przedszkola powstał najprawdziwszy ogród – z zadbanymi trawnikami, krzewami i drzewami. Być może w tym wypadku uda się skorzystać z miejskich funduszy na ochronę środowiska.

Marzenia i entuzjazm pani dyrektor w pełni podzielają rodzice: – *Gdyby każdy troszkę nam pomógł, ze wszystkim dalibyśmy sobie radę* – stwierdził podczas otwarcia ogródka **Jan Belniak**, przewodniczący Rady Rodziców. W uroczystości z tej okazji (18 września) uczestniczyło wyjątkowo liczne grono gości, m.in. burmistrz **Wojciech Blecharczyk**, wiceburmistrz **Marian Kurasz**, przewodniczący Rady Miasta **Jan Pawlik**, przedstawicielka Kuratorium Oświaty **Maria Buldys**, naczelnik wydziału oświaty **Irena Penar**. Nowe urządzenia poświęcił zaprzyjaźniony z przedszkolem o. guardian **Stanisław Glista**. Wszyscy gratulowali **Małgorzacie Pietrzyckiej** pomysłu i determinacji w jego realizacji. Burmistrz **Blecharczyk**, przyznając „trójcę” palmę pierwszeństwa, zadeklarował, że także miasto będzie unowocześniało administrowane przez siebie place zabaw. Korzystając z obecności „Tygodnika Sanockiego” pani dyrektor gorąco zaapelowała do dzieci i młodzieży z osiedla Błonie o poszanowanie tego, co powstało z takim trudem.

(Jz)

Zainspirowani przez naszych Czytelników, wracamy do poruszonego podczas ostatniej sesji rady miasta przez **Ryszarda Wojnarowskiego** oraz **Jerzego Sybidło** tematu jadalni dla ubogich. Przypominamy, że pierwszy z radnych zwracał uwagę na to, że miasto przekazało środki na utrzymanie placówki, która przez dwa miesiące była nieczynna, drugi zaś wyjaśniał, że zamknięto ją na okres wakacji właśnie z powodu braku pieniędzy i apelował o zwiększenie kwot przekazywanych z kasy miasta na ten cel, sugerując, iż należy ich szukać w radzie poprzez likwidację stanowiska jednego wiceprzewodniczącego oraz „kominów placowych”.

Mus czy dobra wola?

Z wyjaśnień uzyskanych od **Wandy Wojtuszkiewicz**, prezes Towarzystwa św. Brata Alberta, które prowadzi jadalnię, wynika, że w lipcu placówka została zamknięta z powodu remontu piwnic, systematycznie zalewanych przez uszkodzoną kanalizację deszczową. W tym czasie pracownicy korzystali z urlopów wypoczynkowych. Przyczyną zamknięcia jadalni w sierpniu był natomiast brak środków na jej prowadzenie. – *Już w listopadzie informowałam pana burmistrza, że będziemy mieć kłopoty z kuchnią, na którą zabraknie pieniędzy. Miesięcznie jej utrzymanie kosztuje 13.000 złotych, z miasta dostajemy na ten cel 3.300. Pukamy do różnych drzwi z prośbą o pomoc, ale ludzie dają coraz mniej, bo sami są coraz biedniejsi. A ceny mediów rosną systematycznie. Od trzech lat miasto zmniejsza nam dofinansowanie średnio o 25 procent. Dotyczy to również Domu Opieki Społecznej. Stawia nas to w bardzo trudnej sytuacji. A przecież DOS czy kuchnia jest zadaniem własnym gminy. Mówi o tym jednoznacznie ustawa o opiece społecznej. Towarzystwo wyłącza więc miasto w jego ustawowych obowiązkach* – argumentuje **Wanda Wojtuszkiewicz**.

W ciągu roku z miejskiej kasy na konto Towarzystwa trafia 12 tysięcy złotych, z czego 8 tysięcy przeznaczonych jest na DOS a 4 tysiące na jadalnię. – *Nie są to jednostki organizacyjne miasta. Dotujemy stowarzyszenie wyłącznie na zasadzie sympatii i dobrej woli* – wyjaśnia skarbnik **Kazimierz Kot**. – *Prowadzimy zadania z zakresu opieki społecznej poprzez MOPS, który realizuje pomoc w formie finansowej – zasiłków, zapomóg, rent socjalnych, dopłat. W 2003 roku otrzymamy z budżetu państwa na ten cel 2.220.000 złotych, sami dołożymy 409.000 złotych. Kolejne 342.000 z miejskiej kasy pochłonie utrzymanie MOPS.*

Podobnego zdania jest były radny **Marek Michalski**, który uważa, że dotowanie przez miasto Towarzystwa odbywa się wręcz na granicy prawa. – *Podczas ubiegłej kadencji Regionalna Izba Obrachunkowa kilkakrotnie kwestionowała te pozycje w budżecie miasta. Na razie przymyka na to oko, ale jak długo jeszcze, nie wiadomo. W każdej chwili może się zmienić. Dlatego też jakiegokolwiek żądania stawiane miastu w tym względzie się nie na miejscu. Za chwilę może się okazać, że nawet tych 10 tysięcy miesięcznie nie będzie.*

Sporą pomoc Towarzystwo otrzymuje od Stomilu, który od początku istnienia schroniska na Olchowcach dostarcza placówce energię elektryczną i ciepłą oraz wodę, odbiera także ścieki. – *W 2002 roku kosztowało to zakład około 100.000 złotych. W bieżącym nie będzie mniej – już jest ponad 50.000 złotych, a przed nami przecież sezon grzewczy* – informuje **Stanisław Ryznar**, dyrektor Zakładu Obsługi Energetycznej.

Wanda Wojtuszkiewicz jest pełna obaw co do dalszych losów placówek, zwłaszcza jadalni. – *Uzbraliśmy trochę pieniędzy. Dzięki temu kuchnia działa od początku września, ale pieniądze starczy tylko na miesiąc. Co będzie dalej, nie wiem – mówię z wyraźną troską w głosie.*

Joanna Kozimor

Wczasy krajowe i zagraniczne
duży wybór, atrakcyjne ceny
oferty LAST MINUTE

DARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIA BIESZCZADY

Biuro Podróży
„Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

Niemcy, Włochy, Francja,
Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe

DARTNER
BIURO PODRÓŻY
RADIA BIESZCZADY

Biuro Podróży
„Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44

Radio BIESZCZADY

www.radiobieszczady.pl

Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Dr n. med. **Wojciech Skibiński**
specjalista chirurg
przyjmuje
poniedziałek i czwartek
15.30-16.30

Sanok, ul. Daszyńskiego 20a
(NZOZ Nafta-Med)

Rejestracja codziennie 7.00-15.00
tel. 465-23-56

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50
(sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-51-52 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-18.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00.

Wystawa prac **Anny Marii Pilszak** i **Marleny Makiel-Hędrzak**.

Muzeum Historyczne (Zamek)
http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pn. 8.00-10.00, wt., śr. 9.00-17.00, czw., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo **Z. Beksińskiego**

Muzeum Budownictwa Ludowego
(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.

http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX), 8.00-16.00 (od 1 X do 30 X).
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – Niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 464-50-50
Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• **Filmowe przeboje na koniec lata** 26 IX, godz. 18.00; 27-28 IX, godz. 20.00 – „Telefon”, prod. USA, od 15 lat. 27-28 IX, godz. 16.00 – „Prosiaczek i przyjaciele”, prod. USA, b.o. 26 IX, godz. 20.00; 27-28 IX, godz. 18.00 – „Powiedz to Gabi”, prod. Polska, od 15 lat.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; czytelnia – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02 pon. – 16.00-18.00, sob. – 10.00-12.00.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18
dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Nocne dyżury aptek

26-29 IX – apteka prywatna mgr Ł. Piószaj, ul. Grzegorza 3.
29 IX – 6 X – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17.
Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.
Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.
Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00
• 29 IX, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Grażyna Domagała**.

Dobra książka

O inteligencji

W latach 1934-1939 Instytut Literacki w Warszawie wydawał najpierw kwartalnik a potem dwumiesięcznik pod tytułem „Marchoń” wziętym ze średnio-wiecznej komedii. W podtytule informowano, że czasopismo poświęcone jest „sprawom literatury i kultury”, a redagował je krakowski polonista prof. Stefan Kołaczkowski (1887-1940).

W „Marchońcu” zamieszczali swe teksty wybitni intelektualiści okresu międzywojennego; pisarze i literaturoznawcy: Artur Górski, Wacław Kubacki, Roman Dybowski, Jerzy Stempowski, Zygmunt Łempicki, Jan Nowakowski; filozofowie: Henryk Elzenberg, Roman Ingarden, Karol Ludwik Koniński; historycy: Kazimierz Tymieniecki i Zdzisław Żygulski; etnolog Bronisław Malinowski, prawnik i publicysta Karol Frycz i wielu innych. Ludzie Ci pisywali o sprawach literatury, kultury, sztuki, społecznych, politycznych, ideowych... Osoba redaktora naczelnego, piętno, jakie odcisnął na pierwszych kilkunastu numerach pisma gwarantowały wysoki, merytoryczny poziom tekstów, których inspiracją był świat wartości podstawowych, nadrzędnych. Nie były to wyłączone wartości estetyczne, choć nie tak dawno obowiązywało jeszcze hasło „sztuka dla sztuki”, lecz przede wszystkim wartości moralne.

W siedemnastym numerze czasopisma Kołaczkowski zamieścił artykuł pt. *Narodowa idea polityki*, po którym był zmuszony zrzec się funkcji redaktora naczelnego. „Wcześniej dał się rządzącym we znaki własną publicystyką”, której motywem była „szczególnego rodzaju opozycyjność redaktora i zapraszanych na łamy jego pisma autorów, szczególnego bowiem nie ze względu na polityczne (partyjne) jakieś antypatie, lecz moralny sprzeciw intelektualistów wobec poziomu i metod uprawiania polityki rozumianej jako odpowiedzialność za naród i państwo”.

Intelektualiści tamtych czasów mieli bowiem świadomość, że dziedziny, które uprawiają, kształtują ludzkie postawy i charaktery. Byli przekonani, że zadaniem kultury nie jest organizowanie igrzysk ani dostarczanie mocnych wrażeń, lecz formowanie człowieka zdolnego odpowiedzialnie pełnić określone funkcje społeczne. Kołaczkowski pisał: „osobowość zyskuje znaczenie przez udział w świecie wartości”, a wypowiedź ta ma niewątpliwie wymiar ponadczasowy.

Wybrana część ich znakomych artykułów znalazła się w antologii zatytułowanej „Marchoń” 1934-1939, wydanej niedawno przez zastrużone krakowskie wydawnictwo ARCANIA, w serii Arkana literatury. Ze zbioru fascynujących i nadal aktualnych tekstów wyłania się obraz tego, czym żyli najwybitniejsi przedstawiciele polskiej inteligencji okresu międzywojnia i co starali się zaszczepić nie tylko warstwie społecznej, z której się wywodzili. Jej porównanie ze współczesną klasą inteligentów daje wiele do myślenia. Przede wszystkim rzuca się w oczy głęboka przepaść, jaka dzieli dwie generacje polskich elit umysłowych. Można się tylko pocieszać, że dzisiaj jest ona w stanie szczątkowym. Współczesna inteligencja woli być politycznie poprawna lub programowo amoralna.

Na koniec słowo o autorze antologii. Jest nim polonista Jan Musiał, były senator RP, były wojewoda przemyski, a obecnie kanclerz Państwowej Szkoły Zawodowej w Przemyslu.

Jan Skoczyński

Pod opieką św. Franciszka

Z okazji Dnia św. Franciszka – patrona zwierząt i ekologów – Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Sanoku zaprasza wszystkich hodowców wraz ze swymi pupilami na uroczyste błogosławieństwo, które odbędzie się w dniu 4 października (sobota) o godz. 16.30 przed klasztorem oo. franciszkanów.

Wśród repertuarowych propozycji dwie zasługują na szczególną uwagę festiwalowej publiczności.

We wtorek o godzinie 18 w Kościele Chrystusa Króla Opera Śląska z Bytomia przedstawi Wagnerowskiego „Tannhausera”.

Wśród wielkich kompozytorów Ryszard Wagner zajmuje szczególne miejsce. Urodzony w Lipsku w 1813 roku, od wczesnego dzieciństwa interesował się teatrem i muzyką. W świat opery wprowadził go przyjaciel rodziny, Carl Maria von Weber, zapraszając pojeźnego, ośmioletniego wówczas, chłopca na premierę „Wolnego strzelca”. Odtąd życiowa droga Wagnera biegnie po wtyczonym torze – cokolwiek robi, zawsze muzyka jest dla niego najważniejsza.

Fascynują go utwory Beethovena, zwłaszcza IX Symfonia, jest pełen podziwu dla kompozycji Chopina, Berlioz i Liszta.

U Liszta, w Weimarze, schronił się Wagner, gdy po rewolucyjnych zamieszkach w 1849 roku policja wydała nakaz jego aresztowania. Miał zakaz powrotu do Niemiec, więc udał się w podróż po Europie, zarabiając dyrygowaniem i żyjąc z pomocy przyjaciół.

Nie spodobał mu się Paryż. W liście do Roberta Schumanna napisał: „My, Niemcy, robimy sobie okropne iluzje na temat wspaniałego smaku tutejszej publiczności, jej rzekomej sprawiedliwości itd. Wprawdzie Paryż jest wielki; dlaczego więc nie miałoby się w nim znaleźć 200 osób, co w *Conservatoire* będą rozkoszować się symfonią Beethovena?”

Jeszcze jako student, w Lipsku, w latach 30. śledził Wagner wloty i upadki powstania listopadowego. Sukcesy militarne Polaków wprawiły go w zdumienie, rozmawiał o tym z przyjaciółmi. Zbliżył się do środowiska polskich emigrantów poprzez hrabiego Wincentego Tyszkiewicza. Zaproszono go na bankiet z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji

Atrakcje XIII Festiwalu

Tegoroczny Festiwal im. Adama Didura zapowiada się pod kilkoma względami wyjątkowo. Po pierwsze dlatego, że jest XIII i magia liczb w sposób znaczący wpłynąć może na dramaturgię przedsięwzięcia, po drugie – wiele w nim akcentów Didurowskich, świadczących o ciągłości tradycji, co w obecnych czasach jest nie do przecenienia, po trzecie w końcu – organizatorzy przygotowali atrakcje, które trzeba zobaczyć k o n i e c z n i e.



Wagnerowski „Tannhauser”.

3 Maja. Zabawa była przednia, sprawdzono muzykantów, którzy na instrumentach dętych grali popularne polskie piosenki. Cztery lata później skomponował uverturę *Polonia*, melodią i rytmiką nawiązującą do tamtych, spontanicznie wykonywanych utworów. „Kompozycją swoją złożoną z kawałków śpiewów polskich” – jak pisze ówczesny pamiętnikarz Leonard Niedźwiedzki – zaprezentował Wagner w Paryżu, w prywatnym salonie, Juliuszowi Słowackiemu.

W „Tannhauserze” nie ma akcentów polskich – kompozytor napisał libretto tej opery w oparciu o dwa stare niemieckie poematy. Przedstawił w nim historię

rycerza biorącego udział w konkursie śpiewaczym na zamku Wartburg. Ta mroczna opowieść o wierze i śmierci jest dziełem iście Wagnerowskim – monumentalnym, tajemniczym, pełnym dramatycznych napięć.

„Tannhauser” miał swoją premierę 19 października 1845 roku, sanockie, październikowe wykonanie tej opery będzie więc prezentacją niemalże jubileuszową. Trzeba to zobaczyć – i usłyszeć – koniecznie, bowiem Wagner w Polsce grywany jest rzadko; poza Bytomiem, gdzie „Tannhauser”, przedstawienie, które w wersji koncertowej zobaczymy w sanockim Kościele Chrystusa Króla, prezentowany jest od ponad roku, jeszcze tylko poznański Teatr Wielki ma w swoim repertuarze „Parsifala”. Przed festiwalową publicznością – nie lada gratka.

Wagnerowski „Tannhauser” nie jest, oczywiście, jedyną atrakcją tegorocznego

festiwalu. Od kilku lat festiwalowe afisze reklamują wieczory z gwiazdą. W tym cyklu gościli w Sanoku wybitni śpiewacy: Andrzej Hiolski, Stefania Toczyska, Urszula Kryger i Andrzej Szkurhan. W tym roku niespodzianka: spotkanie z Jadwigą Kotnowską – wirtuozem fletu.

Geniusz Chopina stworzył w Polsce modę na fortepian, talent Wieniawskiego rozpałił uwielbienie dla skrzypiec. Flet długo nie mógł doczekać się popularności i dopiero od niedawna wybitni kompozytorzy, wśród nich Witold Lutosławski i Krzysztof Penderecki, zaczęli komponować utwory na flet solo i flet z towarzyszeniem fortepianu czy orkiestry. I słusznie, bo jest to instrument, na którym chętnie grywali starożytni bogowie, wspomina o nim Biblia, bywa „czarodziejski”...

Urokowi tego instrumentu na ogół ulegają kobiety. Wśród nich gwiazda Jadwigi Kotnowskiej świeci jasno i zdecydowanie. Absolwentka warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina doskonaliła swój warsztat w Szwajcarii i Francji. Dysponuje ogromnym i wszechstronnym repertuarem – od dzieł barokowych do utworów pisanych współcześnie. Koncertowała na całym świecie, wykonywała koncerty fletowe Henryka Mikołaja Góreckiego i Krzysztofa Pendereckiego, występowała w Filharmonii Berlińskiej jako solistka w „Czterech porach roku”, specjalny koncert skomponował dla niej Krzesimir Dębski...

W Sanoku Jadwiga Kotnowska wystąpi w czwartek, 9 października.

A swoją drogą, ciekawe, co Ryszard Wagner powiedziałby o festiwalowej publiczności? Sanok jest niewielki, a sala widowiskowa zazwyczaj pęka w szwach...

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

Podróżnik w czasie i przestrzeni

W Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyła się (18 bm.) promocja książki Ryszarda Viktora Schramma „Prywatna podróż pamięci”. Jest to swego rodzaju kontynuacja wspomnień „Na wschód od Oslawy”, które zachwyciły czytelników parę lat temu.



Podczas spotkania w bibliotece Ryszarda Schramma reprezentował jego syn Tomasz Schramm (drugi z prawej).

Niezwykłe wspomnienia i refleksje związane z rodzinnym domem w Olchowie na Ziemi Sanockiej, losy rodziny, bieszczadzkie wędrowki, dwór i tajemnica prababki opisane tu zostały piękną, potoczną polszczyzną, którą prowadzący spotkanie Janusz Szuber porównał do polszczyzny Stanisława Vincenza. Bogusław Szymanik, wydawca, obecny na promocji, opowiedział, jak zaczęła się współpraca autora z wydawnictwem BOSZ.

– Wydawaliśmy wówczas album Bieszczady. Wykorzystaliśmy do niego cytat z profesora Schramma i popełniliśmy w nim pomyłkę... Po pewnym czasie Janusz Szuber przywiózł nam obszerny rękopis prozy profesora, niezmiernie bogaty w fakty, szczegóły – postanowiliśmy się zrehabilitować. Choć nie bez wpływu była także uroda samego tekstu. Myślę, że to nam wyszło – tom został nie tylko przyzwoicie wydany, ale także fachowo zredagowany. Niestety, dbając o objętość książki, a także o jej przyszłą cenę musieliśmy dokonać cięć.

Obecny na promocji syn prof. Ryszarda Schramma – prof. Tomasz Schramm mówił o tym, czym dla niego było wydanie tej książki, wskrzeszenie przodków, których historie, doświadczenia, cechy i wreszcie geny składają się na to, kim są późniejsi potomkowie. Podkreślał profesjonalny warsztat poszukiwań, choć jak mówił – historyk wykorzystywałby ten warsztat inaczej. Zauważył także, że książka wpisuje się w prozopografię – dział piśmarstwa, który obejmuje biografie większych grup ludzi i staje się coraz bardziej popularnym gatunkiem literackim.

– To powieść o tym, kim się jest, jak człowiek zdeterninowany jest całym tłumem ludzi, którzy składają się na jego biografię – powiedział Janusz Szuber. Określana materiałem na sagę o rodzinie, sanocką „Bożą podszewką”, porównywana z prozą Stanisława Vincenza czy Hanny Malewskiej z pewnością jest to książka, która ma duże szanse zaistnieć, także ponadregionalnie, zauważył sanocki poeta.

(a)

Pamięci Jerzego Harasymowicza

W tych górach zostanę...

Z okazji 70. rocznicy urodzin Jerzego Harasymowicza w najbliższą sobotę i niedzielę (27-28 bm.) odbędą się uroczystości poświęcone pamięci największego piewcy Bieszczadów. Ich organizatorem jest społeczność ukraińska, a patronem honorowym – żona poety, Maria Harasymowicz. W sobotę miejscem rocznicowych obchodów będzie Sanok – w cerkwi z Grażiowej na terenie skansenu odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w intencji poety (godz. 9.30) oraz liturgia św. Jana Złotoustego w rycie bizantyjsko-ukraińskim (godz. 10.00). Nie zabraknie świątecznego poczęstunku w postaci wereników (pierogi ruskie) oraz występów artystycznych (godz. 13.30), podczas których zaprezentują się zespoły: *Wereteno*, *Serencza*, *Kariczka*, *Oslawiany*, *Kryto Żurawliw*, *Myrona Błoszczyszaka* ze Lwowa oraz *trembitarzy z Huculszczyzny*. Wieczorem (godz. 18.00) organizatorzy zapraszają do PWSZ na promocję książki Ihora Kałynca *Lichtar Ruskyj abo Nebo Lemkiw* z udziałem Marii Przybylskiej, aktorki Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie oraz Teatru *Formy Parra* z Ustrzyk Dolnych.

Niedzielne uroczystości rozpoczną nabożeństwo żałobne na cmentarzu w Terce (godz. 9.30), odprawione w intencji spalonych żywcem chrześcijan w lipcu 1946 r. Po nim liturgia św. Jana Złotoustego w cerkwi pw. Zaśnięcia Matki Bożej w Baligródzie (godz. 11.00) oraz montaż poetycki pod pomnikiem Jerzego Harasymowicza na Przełęcz Wyżnej (godz. 16.00). Wiersze poety recytować będą Bohdan Stelmach i Wiktor Romaniuk, wystąpi także zespół *Widymo*. Uroczystości zakończy wspólne ognisko (pod warunkiem, że dopisze pogoda).

/jot/

Nowa wystawa

W Zajeździe Muzeum Historycznego, 4 października o godz. 17.00 otwarta zostanie pośmiertna wystawa malarstwa Ryszarda Rogowskiego, sanockiego twórcy zmarłego w Holandii przed kilkoma miesiącami. Wernisaż poprzedzi msza św. w intencji artysty, odprawiona o godz. 9.00 w kościele oo. franciszkanów.

Na ekspozycji znajdzie się ponad trzydzieści prac, w większości portretów osób zaprzyjaźnionych, namalowanych w sanockim okresie życia twórcy oraz kilka kompozycji realistycznych. – *Ryszard Rogowski był amatorem – ze względu na swoją niespełnosprawność nie miał szans na kształcenie plastyczne – tym większy więc podziw budzi, że potrafił osiągnąć taką perfekcję w modelunku* – mówi Wiesław Banach, dyrektor Muzeum Historycznego, zachęcając gorąco do zwiedzenia wystawy, która czynna będzie do końca października.

/j/

ACTIVE
naprawa telefonów komórkowych
napełnianie tuszy drukarkowych

Sanok ul. Franciszkańska 3 tel. : 46 41 338
www.bramkasms.pl



Striptiz na deptaku

Dokończenie ze str. 1

Jego zdaniem, oceniając policję należy również uwzględnić warunki, w jakich przychodzi jej działać: kulawe prawo, trudną sytuację finansową i kadrową, obciążenie funkcjonariuszy papierkową robotą.

To, że jest źle, wiedzą wszyscy. Co zrobić, aby było lepiej? Czy w Sanoku można zwiększyć liczbę patroli i sprawić, aby policjanci byli bardziej widoczni na ulicach? Bo w gruncie rzeczy – jak słusznie zauważył Jan Belniak – oczekiwania społeczne sprowadzają się właśnie do tego.

Komendant Janusz Pleśnar twierdzi, że w godzinach wieczornych i nocnych, kiedy zdarza się najwięcej chuligańskich ekscesów, centrum miasta jest „obstawione” przez jeden patrol pieszy. Jeżeli są wolni policjanci, drugi patrol kierowany jest do najbardziej zagrożonych dzielnic: na Wójtostwo, Błonie lub Robotniczą. Stróże porządku patrolują ulice od 16.00 do 23.00 (druga zmiana) i od 21.00 do 4.00 (trzecia zmiana). Teoretycznie powinni „spacerować” po mieście przez 7 godzin. Rzadko jednak się zdarza, aby nie było żadnych interwencji i zgłoszeń. A każda interwencja to odciążenie policjanta na godzinę, dwie lub więcej do czynności innych niż patrolowanie ulic. – *Dość powiedzieć, że tylko do wytrzeźwienia zatrzymano w areszcie w tym roku 500 osób. Każdego delikwenta trzeba odstawić na komendę, przygotować do zatrzymania, czasem zawieźć na badania, co zabiera sporo czasu. Proszę mi wierzyć, ja po prostu często nie mam kogo wystać na ulicę – mówi Janusz Pleśnar.*

Istnieje szansa, że sytuacja zmieni się na lepsze. Wiosną szkołę policyjną ukończy pięciu funkcjonariuszy przyjętych do pracy w lipcu br. Ponadto sanocka komenda ma do wykorzystania pięć wakatów, z których trzy zostały już zagospodarowane. Tak więc w ciągu kilku miesięcy w KPP przybędzie dziesięciu nowych policjantów. – *Mam nadzieję, że pozwoli to na zwiększenie liczby patroli – deklaruje szef sanockiej policji. Gdyby jeszcze – jak obiecuje Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie – powstała w przyszłym roku kilkunastoosobowa grupa konwojująca (na terenie naszego powiatu znajdują się trzy zakłady karne i areszt – konwojowanie „podopiecznych” tych*

placówek jest obowiązkiem KPP), policjanci z prewencji zostaliby znacznie odciążeni. A to oznacza, że na sanockich ulicach mogłoby pojawić się więcej patroli.

Inne, chyba nie do końca wykorzystane narzędzie w walce z plagą chuligaństwa, stanowi monitoring nentralgicznych punktów miasta. W Sanoku jest zainstalowanych siedem kamer: na skrzyżowaniu ul. Kościuszki z ul. Mickiewicza, u zbiegu ul. Jagiellońskiej i ul. Kościuszki z ul. 3 Maja, na ul. Mickiewicza (na wysokości SDK i PWSZ), na rogu ul. Traugutta i ul. Staszica, na ul. Kochanowskiego (koło centrum handlowego), w ogródku jordanowskim przy ul. Berka Joselewicza oraz na Rynku. Na przestrzeni ostatnich lat o kamerach trochę jakby zapomniano i niektóre z nich zmieniły się właściwie w atrapy. Dopiero w tym roku, dzięki wyasygnowaniu z kasy miejskiej 20 tys. zł, udało się „podrasować” urządzenie na dwóch skrzyżowaniach w śródmieściu i przerwócić system do życia. – *Zmieniając kamery z analogowych na cyfrowe, uzyskano bardzo dobrą jakość obrazu, co umożliwi pełny podgląd monitorowanego obszaru – stwierdza wiceburmistrz Marian Kurasz. – Na przyszły rok planujemy kolejne 25 tys. zł na serwis systemu monitorowania oraz zakup cyfrowej kamery obrotowej – deklaruje przedstawiciel miasta.*

Sam monitoring niczego, oczywiście, nie załatwi. Falę chuligaństwa można powstrzymać tylko poprzez społeczny opór, w którym jednak decydującą rolę odgrywa odpowiedzialna za bezpieczeństwo obywateli policja i władze samorządowe. Wysyłanie na ulicę większej liczby policjantów, co obiecuje komendant Pleśnar, zainstalowanie nowoczesnych kamer w nentralgicznych punktach miasta i objęcie obowiązkowym programem profilaktyki uzależnień uczniów klas gimnazjalnych (realizują go władze samorządowe), jest dobrym punktem wyjścia. Brakuje jednak – co podnoszą administratorzy osiedli mieszkaniowych – długofalowego programu i skoordynowania działań w skali całego miasta. – *Jako spółdzielnia jesteśmy gotowi włączyć się w inicjatywę na rzecz poprawy bezpieczeństwa – deklaruje Jan Belniak. – Na pewno uczynią to również inne spółdzielnie, rady dzielnic, szkoły. Potrzeba tylko pierwszego kroku ze strony policji i samorządu.*

Jolanta Ziobro

Pisz o naszych...

Teatr uznany



Kadr z premierowego spektaklu Schematów na SDK-owskiej scenie.

W ostatnim numerze branżowego kwartalnika *Scena* (nr 4 (30) – 2003) nie brak akcentów sanockich. Przyczynkiem do zaistnienia Sanoka na łamach ogólnopolskiego pisma stał się SDK-owski Teatr Zgrzyt prowadzony przez **Sławomira Woźniaka**, a konkretnie – zrealizowany przez niego spektakl *Schematy*, który podczas I Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Młodzieżowych TUMULT 2003 w Łomży otrzymał III nagrodę (o sukcesie Zgrzytu informowaliśmy w TS nr 19 z 9 maja 2003). Omawiająca festiwal na łamach *Sceny Katarzyna Rączka* nie szczędzi słów krytyki pod adresem wielu prezentujących się w Łomży zespołów, wyróżniając pozy-

tywnie zaledwie kilka z nich, w tym sanocki Zgrzyt, któremu poświęca najwięcej miejsca. „Na Tumulcie pojawiły się jednak grupy, w których pracy widoczna była przede wszystkim chęć własnej wypowiedzi młodych. Teatr Zgrzyt z Sanoka przedstawił spektakl *Schematy*, w którym – prawie eliminując słowo – zadano pytania o możliwości odnalezienia siebie, odwagę bycia „innym”, gorzyc niezrozumienia i wstępczenia w szablony życia. Kreowanie jednostek przez popkulturę, brak przeciwwagi w związku z zanikaniem wartości indywidualnych, pociąganie za sznurki, odklepywanie paciorka, sylwetki noszące maski – a człowieka nie ma. Pośród roz-

zruczonych zabawek stoi chłopak celując w widownię z pistoletu. Oskarżenie jest prawdziwe, pistolet plastikowy... Młodzież nie boi się uciekać do odgrzywania nastrojnej prostytucji, o której wiadomo, że jest coraz bardziej powszechna. W konkursie piękności prostytutek wygrywa ta bardziej bezwstydną, odważną. Lecz wygrywa jednocześnie w konkursie na samotność i bezradność. W klatkach bez ścian objają się ci, którzy mają odwagę zdjąć maski. Jest ich jednak coraz mniej. Schematy kończą się obrazem niewinnej i czystej dziewczynki grającej w klasy. Czy tylko w dzieciństwie możemy sobie pozwolić na niewinność? Przecież już wtedy zaczyna się proces „urabiania”, w efekcie którego... sami zamykamy się w schematach? Odpowiedzią na to jest sam fakt, że młodzież robi teatr zajmujący się tym problemem.” – pisze recenzentka *Sceny*. Doceniony przez nią spektakl będzie można obejrzeć w SDK-u pod koniec listopada. ...

Sukcesy Zgrzytu przełożyły się również na wzrost zainteresowania pracą w zespole wśród młodzieży. Ogłoszony w ostatnim czasie nabór przeszedł najmielsze oczekiwania – na spotkanie informacyjne przyszło około 80 osób, głównie uczniów gimnazjów. – *Jestem zaskoczony tak dużym zainteresowaniem młodzieży sztuką teatralną. Sądzę, że wynika to z potrzeby twórczego spełnienia, szukania pozytywnej elitarnej wspólnoty oraz zmęczenia pustotą kultury masowej. Cieszy mnie tak duży odzew, choć dopiero czas pokaże, ilu z tych młodych ludzi pozostanie w zespole – stwierdził Sławomir Woźniak.*

/jot/

Sprzątałi świat



Jak co roku braliśmy udział w „Sprzątaniu świata” – w akcji wzięli również uczniowie G2. Szczegóły w następnym numerze.

Zagórski poker (2)

Dokończenie ze str. 1

Do listy zarzutów pod adresem zagórskich strażaków **Jacek Zajac** dołożył wkrótce oskarżenia dotyczące funkcjonowania *Koliby*, m.in. podawanie w barze alkoholu nieletnim i nietrzeźwym, destrukcyjne dyskoteki oraz wandalizm ich uczestników. **Adam Twers** odzegał się od tego w piśmie skierowanym do włodarza Zagorza, na które nie otrzymał jednak odpowiedzi. W zamian za to w *Kolibie* pojawiła się kontrola GKRPA, której członkowie stwierdzili, że OSP prowadzi w barze sprzedaż piwa... bez stosownego zezwolenia. Wśród kontrolujących był również **Tadeusz Ball**, który w styczniu własnoręcznie podpisał decyzję z 6-miesięcznym terminem ważności (do 31 sierpnia br.), uprawniającą strażaków do sprzedaży piwa. – *To nie było pozwolenie, tylko promesa, potrzebna do zarejestrowania działalności gospodarczej w sądzie. Na jej podstawie OSP nie miała prawa prowadzić sprzedaży alkoholu – argumentuje sekretarz. Zupełnie odmiennego zdania był jednak sędzia **Jacek Sieniawski** z Sądu Rejonowego w Sanoku, który w wydanym przez siebie postanowieniu stwierdził, że wspomniany dokument jest czymś innym jak... zezwoleniem na sprzedaż alkoholu.*

Wydawało się, że po takim orzeczeniu nic już nie stanie na przeszkodzie, aby strażacy dalej prowadzili działalność gospodarczą w *Kolibie*. Wystąpili więc do GKRPA o wydanie prawidłowej koncesji, przyznawanej na okres sześciu lat. Otrzymał jednak zupełnie inny dokument niż się spodziewali. Zamiast koncesji komisja wystawiła... negatywną opinię lokalizacji *Koliby* jako punktu

sprzedaży piwa. Jeśli zważyć, że Tadeusz Ball nie powinien wydać pozwolenia bez pozytywnej opinii GKRPA, to albo złamał prawo, albo też zagórscy stróże trzeźwości sami sobie strzelili bramkę, podważając wcześniej wydaną przez siebie decyzję. Powołali się przy tym na uchwałę Rady Miasta i Gminy w Zagorzu, zabraniającą spożywania napojów alkoholowych na terenie obiektów sportowych. I znów popełnili błąd. Nie sprawdzili bowiem, na jakiej działce znajduje się *Koliba*. Tymczasem z dokumentów jednoznacznie wynika, iż jest to zupełnie inna działka niż ta, którą zajmuje ośrodek sportowy Zakucie.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krośnie w całości uchyliło zaskarżoną przez OSP decyzję zagórskiej GKRPA, stwierdzając, iż: „została ona wydana z naruszeniem prawa materialnego i procesowego”. W ślad za tym w dniu 19 września komisja wydała nową, pozytywną już opinię o lokalizacji. Na jej uprawomocnienie strażacy muszą poczekać siedem dni. Zważywszy jednak na pismo, które otrzymali w ostatnich dniach od dyrektora MGOK **Anicety Brągiel** (powołanej na to stanowisko przez burmistrza po dyscyplinarnym zwolnieniu **Jerzego Zuby**, które w wyniku ugody sądowej zamienione zostało na wypowiedzenie za porozumieniem stron), należy mocno wątpić w rychłe rozwiązanie konfliktu między władzą a strażakami. W piśmie bowiem dyrektor MGOK wzywa OSP do „zwrotu użytkowanego bez tytułu prawnego lokalu gastronomicznego *Koliba* Narciarska” z dniem 1 października... Poker zagórski trwa.

Joanna Kozimor

Turnus rehabilitacyjny

Osoby cierpiące na schorzenia: przemiany materii (cukrzyca, otyłość), narządów ruchu oraz dróg oddechowych mogą skorzystać z dodatkowego – promocyjnego turnusu rehabilitacyjnego, zorganizowanego przez zarząd koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Sanoku. Turnus zaplanowano od 3 do 16 listopada br. w sanatorium uzdrowskim Ela-Amerpol w Polańczyku. Wynoszący 720 złotych koszt obejmuje zakwaterowanie, wyżywienie oraz zabiegi. Uczestnicy mają możliwość uzyskania dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie ważnego orzeczenia ZUS o stopniu niepełnosprawności (grupa inwalidzka). Wnioski należy składać do 16 października br. w siedzibie biura PSD w Sanoku – Przychodnia ZOZ, ul. Jana Pawła II 38, tel. 464-90-58 oraz 463-10-95 i 466-63-22 (po godz. 20.00 – gdzie w każdy wtorek i czwartek w godz. 10.00-12.00 pełnione są dyżury.

/jot/

Wypełnianie wniosków do programów unijnych PHARE – dotacje na inwestycje, export i rozwój.

Biuro Rachunkowe „Rachmistrz”
Sanok, ul. Sienkiewicza 2
tel. 463-73-51, 464-55-10

Dokończenie na str. 6

Pocztą „TS”

Dokończenie ze str. 5

Pracując jeszcze na Oddziale Wewnętrznym I czyni już starania o wydzielenie takiego oddziału, pomimo że w Szpitalu Wojewódzkim w Krośnie nie było jeszcze takowego. Uważam, podobnie jak to się powszechnie uznaje, że wszelka monopolizacja nie jest dobra, lecz tak jak na rynku zdrowa konkurencja jest twórcza.

Chcę też pogratulować pomysłu wdrożenia w powiatach bieszczadzkich nadzoru typu tele EKG. To bardzo ułatwiłoby kontrolę pacjentów z zaburzeniami rytmu, zaostreniami choroby wieńcowej itp. Zapobiegłoby to też nie zawsze koniecznej hospitalizacji. Tego jednak nie można jeszcze dumnie określić jako centrum kardiologii w Sanoku. Dlatego też słusznie pani redaktor Jolanta Ziobro po tych słowach dała znak zapytania. Nie przeskoczmy bowiem pewnych faktów. W Krośnie nadal będą implantowali na stałe stymulatory serca, Rzeszów będzie wykonywał koronarografię podobnie jak kliniki kardiologiczne, a sanoccy kardiologzy skupić się powinni przede wszystkim na profilaktyce i wczesnym wykrywaniu zaburzeń przemiany lipidowej, cukrowej i homocysteinowej. To bowiem o wiele mniej kosztuje niż zabiegi inwazyjne przy zaawansowanej już chorobie.

Emerytowany ordynator
Oddziału Wewnętrznego I
dr nauk med. **Henryk Czerwiński**

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka
dr Jan Pawlik

Interpelacja

do: Burmistrza Miasta Sanoka

dotyczy: zadanie inwestycyjne na Osiedlu Biała Góra – sieć wodociągowa I etap (załącznik nr 6 do uchwały nr IX/93/03 Rady Miasta Sanoka z dnia 11 marca 2003 r.: pkt. 1) oraz zadanie inwestycyjne na Osiedlu Biała Góra – kanalizacja sanitarna – I etap (załącznik nr 6 do uchwały nr IX/93/03 Rady Miasta Sanoka z dnia 11 marca 2003 r.: pkt. 38).

Szanowny Panie Burmistrzu!

W związku z licznymi pytaniami mieszkańców Osiedla Biała Góra o przebieg wyżej wymienionych inwestycji, na które w budżecie na rok 2003 zapisałiśmy łącznie 250 000 złotych chciałbym jako Radny Dzielnicy Wójtostwo reprezentujący między innymi interesy tych mieszkańców uzyskać informację od Pana Burmistrza na temat postępów prac nad tymi zadaniami inwestycyjnymi. Jednocześnie pragnę przypomnieć Panu o deklaracjach złożonych przez Pana jak i pańskich współpracowników na spotkaniu zorganizowanym przez Radę Dzielnicy Wójtostwo z mieszkańcami Białej Góry. Będąc również zaproszonym gościem na to spotkanie usłyszałem, że jedyną przeszkodą do tej pory w przeprowadzeniu inwestycji wodociągowej i kanalizacyjnej był opór mieszkańców, którzy korzystali (i w dalszym ciągu korzystają) „z własnej wody i własnej sieci”. Wzrost liczby gospodarstw domowych na tym osiedlu spowodował, że mieszkańcom zaczęło brakować wody a także członkostwo Polski w Unii Europejskiej wymusza na mieszkańcach potrzebę podłączenia się do miejskiej kanalizacji. Takie też było stanowisko przybyłych mieszkańców, którzy zdają sobie sprawę z potrzeby przeprowadzenia tych inwestycji. Z deklaracji Pana Burmistrza wynikało, że w najbliższym czasie (miało to być w ciągu najbliższych tygodni od daty tegoż spotkania) mieszkańcy mieli być powiadomieni pisemnie o rozpoczęciu inwestycji i zapraszani na spotkanie do Urzędu Miasta w celu zapoznania się z projektem oraz mieli mieć przekazaną wstępną kalkulację kosztów, które mieliby ponieść w związku z indywidualnym podłączeniem się do sieci. Niestety minęło kilka miesięcy o inwestycji niewiele więcej wiadomo niż na początku roku. Budzi to uzasadnione wątpliwości zarówno mieszkańców Osiedla Biała Góra jak i moje czy inwestycje te zostaną przeprowadzone w roku bieżącym.

Dokończenie na str. 7

Jubileusz Sanockiego Klubu Tenisowego

Trzydzieści lat minęło

Przez dwa dni ostatniego weekendu korty Sanockiego Klubu Tenisowego były centralnym punktem Grodu Grzegorza. Nasi tenisiści świętowali okrągły jubileusz. Uroczystość zgromadziła byłych i obecnych członków klubu, sympatyków oraz przedstawicieli innych klubów sportowych i władz samorządowych. Odświeżeniem pamiętkowej tablicy uczczono pamięć założyciela SKT i inicjatora budowy kortów – **Bolesława Bogaczewicza**.

Oficjalne uroczystości miały miejsce w niedzielę, ale obchody rozpoczęto już w sobotę meczem z zaprzyjaźnionymi tenisistami ze Stalowej Woli. Choć spotkanie miało czysto towarzyski charakter, to bynajmniej nikt nie odpuszczał. Najlepiej

świadczył o tym prawie trzygodzinny pojedynek **Romana Kaszubowicza** ze starszym o ponad 20 lat rywalem. Atuty wydawały się być po stronie Romka, a jednak w tie-breaku niezwykle ambitny tenisista ze Stalowej Woli prowadził już 5-2. Ostatecz-



Najbliżsi (żona Alicja i syn Andrzej) przy tablicy pamiątkowej Bolesława Bogaczewicza.

Bolesław Bogaczewicz – wspomnienie

Bolesław Bogaczewicz urodził się 1 lipca 1937 roku w Sanoku. Był synem Władysława i Karoliny z Mieleckich. Pochodził z rodziny inteligentnej. Uczęszczał i ukończył Technikum Mechaniczne w Sanoku. W 1964 r. zdał maturę i ożenił się z Alicją Stepek. Wkrótce rozpoczął pracę w Sanockim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

W roku 1972 doszło do połączenia dwóch klubów tenisowych – Stali i Górnika. W tym samym roku likwidacji uległa sekcja tenisa przy klubie Stal, a dzięki interwencji i staraniom Bolesława Bogaczewicza i Eugeniusza Czerepaniaka przy Sanockim Przedsiębiorstwie Budowlanym powstał Sanocki Klub Tenisowy „Budowlani”. Bolesław Bogaczewicz został jego prezesem i funkcję tę pełnił do 1985 roku.

W roku 1974 zdobył uprawnienia instruktorskie i od tego czasu był szkoleniowcem i założycielem szkoły tenisowej w Szkole Podstawowej nr 7.

O jego zainteresowaniach opowiada **Eugeniusz Czerepaniak**. – *Od najmłodszych lat uprawiał tenis. Był czołowym zawodnikiem Stali „Autosan”, która brała udział w rozgrywkach województwa rzeszowskiego, walczącego o II ligę. Jako prezes klubu wyróżnił się dużym zain-*

teresowaniem podczas rozbudowy sanockich kortów. W przeciągu trzech lat, od 1974 do 1977 roku, wybudowano dodatkowy, trzeci kort, a także dwukondygnacyjny budynek, zaplecze klubu z kilkoma szatniami, sekretariatem i salą na pięć stołów, ponieważ drugą miłością kolegi Bogaczewicza był tenis stołowy.

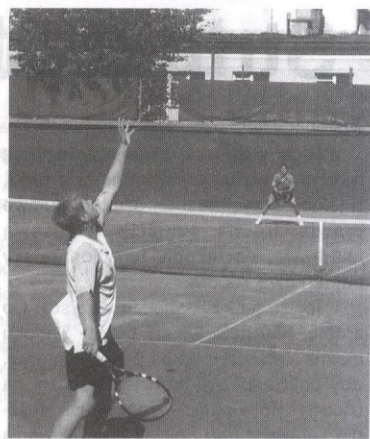
W międzyczasie Bolesław Bogaczewicz uzyskał uprawnienia sędziowskie stopnia okręgowego, a potem sędziego związkowego Polskiego Związku Tenisowego. Jako sędzia związkowy wraz z Eugeniuszem Czerepaniakiem jako jedyni z regionu Małopolska uczestniczyli w wielu pojedynkach i Mistrzostwach Polski, a także w prestiżowych turniejach o „Puchar Galea” i „Davis Cup”. W latach 1977-1989 Bolesław Bogaczewicz kierował także Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, w walnie przyczyniając się do budowy toru jazdy szybkiej, stanowiącego chlubę Sanoka.

W latach 1979-1981 był organizatorem Grand Prix Polski z udziałem czołowych krajowych zawodników, jak Drzymalski, czy Meres. Po przejściu na rentę pracował w Domu Turysty, gdzie pomagał prowadzić budowę hotelu. Przez wiele lat był członkiem Wojewódzkiej Fede-

nie jednak sanoczanin zdobył się na skuteczny finisz. Mimo wszystko cały mecz zakończył się wygraną 4-3 rywali, którzy zwycięstwo zapewnili sobie w grach deblowych. Po singlach SKT prowadziło bowiem 4-3 (oprócz Kaszubowicza punkty zdobyli **Antoni Karnas** i **Julian Bartkowski**, grali także **Wacław Izdebski** i **Piotr Tarapacki**). Przyjaźń sanocko-stalowowska umocniona została wieczornym ogniskiem w ośrodku „Camp” na Białej Górze. Atmosfera była tak serdeczna, że ustalono, iż mecz – mimo nieparzystej liczby gier – zakończył się wynikiem remisowym...

W niedzielę emocji sportowych też nie brakowało, choć rozpoczęto od części oficjalnej. Historię klubu i największe osiągnięcia przypomniał prezes **Marian Nowak**, który następnie miał przyjemność odbierać gratulacje, życzenia i okolicznościowe puchary. Z wypowiedzi zaproszonych gości przebiegała optymistyczna nuta – może uda się dobudować czwarty kort, może nawet reaktywować sekcję tenisa stołowego (przypomnijmy, że ping-pongiści UKS G3, którzy w poprzednim sezonie wywalczyli świetne 2. miejsce w III lidze, wycofali się z rozgrywek). Wszystko to pozwala z optymizmem patrzeć na przyszłość sanockiego tenisa, tym bardziej, że od kilku lat dyscyplina ta przeżywa w Sanoku wyraźny renesans popularności.

W końcu nadszedł kulminacyjny moment – prowadzący uroczystość **Bogusław Struś** zapytał „Gdzie jest Bolek?”. Chodziło oczywiście o zmarłego przed dziesięcioma laty Bolesława Bogaczewicza. – *Szkoda, że nie doczekał tego jubileuszu, odszedł w wieku zaledwie 56 lat – dużo za wcześnie. Widocznie tam, na górze, potrzebowali dobrego deblisty. Słowa te stanowiły pre-*



Piotr Dima imponował nie tylko atomowym serwisem. W głębi Paweł Szymik.

ludium do odświeżenia przy wejściu do klubowego budynku tablicy pamiątkowej Bolesława Bogaczewicza, która od soboty stanowi nieodłączny element sanockich kortów. Odświeżenie dokonał jego syn, **Andrzej Bogaczewicz**. Tablicę wykonał zaprzyjaźniony z sanockimi tenisistami artysta z Ustrzyk, **Adam Rudyk**.

Po toście jedni toczyli dyskusje w klubowym budynku, inni oglądali pokazowy mecz juniorów – **Pawła Szymika** ze Stalowej Woli i **Piotra Dima** z Ukrainy. Z pewnością było na co popatrzeć, zwłaszcza w wykonaniu Ukraińca, który zdaniem obserwatorów przy odpowiednim prowadzeniu byłby materiałem na wysokiej klasy tenisistę. Jubileuszowe obchody zakończył obiad w restauracji San (dawny „Dom Turysty”), podczas którego wspomniano „dawne dobre czasy”.

Bartosz Błażewicz

Bolesław Bogaczewicz zmarł 22 czerwca 1993 roku w wieku 56 lat. Odszedł człowiek bez reszty oddany sanockiemu sportowi, niezwykle wrażliwy na sprawy ludzkie, powszechnie lubiany, szanowany, cieszący się dużym autorytetem w sportowym środowisku Sanoka.

A tak „Bolka” – jak nazywali go przyjaciele – wspomina późniejszy prezes SKT, **Wiesław Pyrcak**. – *Nasza znajomość rozpoczęła się w roku 1967, kiedy jako młody chłopak zacząłem przychodzić na korty. Wtedy tenis był w Sanoku szalenie popularny, a my, adepci tenisa, podpatrywaliśmy grę takich zawodników jak Tarapacki, Czerepaniak, Kosim, czy Bogaczewicz właśnie. Pana Bolesława zapamiętałem jako dobrego gracza, zwłaszcza deblistę. Zawsze bardzo sympatyczny i koleżeński, choć był dużo starszy i mógł się inaczej odnosić do żółtodziobów. Taki sam był w pracy instruktorskiej – bardzo życzliwy wobec zawodników, świetnie przekazywał swoje umiejętności i tenisową wiedzę. Tenis był dla niego wszystkim. Był zawodnikiem, trenerem, działaczem, wreszcie społecznym kierownikiem i jednym z inicjatorów budowy obiektu, w którym obecnie mieści się klub. Angażował się w to wszystko bez reszty. Może zabrzmi to sztampowo, ale naprawdę nam go brakuje.*

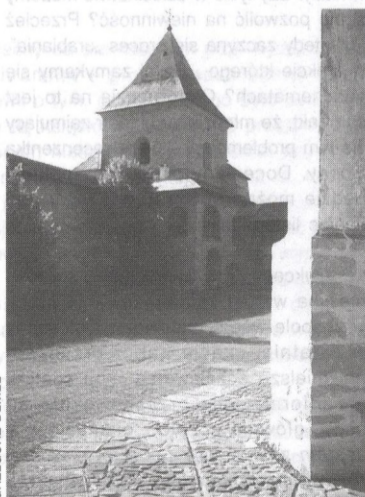
Opracował **Daniel Wójcik**

Na szlaku wielu kultur

Studenci drugiego roku kulturoznawstwa krajów karpaccich i filologii ukraińskiej sanockiej PWSZ kolejny raz mieli możliwość ciekawego zaliczenia wakacyjnych praktyk. Ponad 40 osobowa grupa słuchaczy wzięła udział w projekcie pt.: „Wieloetniczne dziedzictwo kulturowe obszaru karpaccy na przykładzie regionów Zakarpacia, Bukowiny i Maramureszu”.

Uczestnicy, mający za sobą drugi rok nauki w Sanoku, mieli okazję doskonale poznać już galicyjską część Ukrainy, dla większości nowość stanowiło natomiast ukraińskie Zakarpacie, a przede wszystkim – Rumunia. Uzbrojeni w solidną dawkę teoretycznej wiedzy zdobytej na zajęciach z historii oraz kultury Rusi i Rumunii mogli śmiało przystąpić do praktycznego jej pogłębienia i zweryfikowania.

Na trasie tygodniowej wyprawy rozpoczętej w niedzielę 24 sierpnia pierwszy punkt stanowił Użgorod. Poniedziałek rozpoczął się od spotkania w polskiej szkole sobotnio-niedzielnej, którą prowadzi świetnie mówiąca po polsku Rosjanka, a uczęszczającą do niej dzieci z rodzin pol-



XVI-wieczny obronny monaster w Sucewicy.

skich, ukraińskich i ormiańskich. Tu też splata się wiele sanockich akcentów, począwszy od witającej nas w mieście **Ludmiły Fedorczyk**, absolwentki tej szkoły a dziś studentki PWSZ, po sanockich

nauczycieli, publikujących na łamach „TS” – **Martę** i **Jerzego Kowalewskich**, którzy tu przez kilka lat pracowali. Przy okazji spotkania w szkole podpisano umowę pomiędzy sanockim kołem Związku Ukraińców w Polsce a polską organizacją w Użgordzie.

Ze stolicy Zakarpacia trasa biegła na wschód, w kierunku Kołomyi. Po drodze zwiedzanie prawosławnego monasteru w Mukaczewie – porównawcze przygotowanie do odwiedzin w bukowińskich klasztorach tegoż wyznania i fantastyczna panorama Gorganów z Jaremcy. W Kołomyi kolejny nocleg, a następnego dnia zwiedzanie jedynego w świecie muzeum pisanek i zaraz potem wyjazd do Czerniowców – stolicy ukraińskiej części Bukowiny. Tu na uniwersytecie powitała swych dawnych studentów **dr Hałyna Kuź**, przed rokiem wykładająca język ukraiński w Sanockim Kolegium. Jeszcze tego samego dnia przekroczenie granicy, gdzie od **mgr Marianny Jarej**, odpowiedzialnej za ukraińską część wyprawy, mikrofon przejął **dr Kazimierz Jurczak** – wykładowca języka, historii i kultury rumuńskiej PWSZ w Sanoku, były konsul RP w Bukareszcie, tu występujący także jako tłumacz i przewodnik. Wieczorem autokar dotarł do Suczawy, niegdyśjszej mołdawskiej

stolicy, dziś centralnego punktu rumuńskiej Bukowiny.

Program czterodniowego pobytu na rumuńskiej Bukowinie obejmował przede wszystkim zwiedzanie niepowtarzalnych w swym wyglądzie monasterów – kompleksów klasztornych ze świątyniami zdobionymi zewnętrznymi freskami, ale także wspaniałe górskie trasy widokowe. Ze względu na założenia projektu oczywiste było ukazanie uczestnikom wielokulturowości tej części Karpat na przykładzie tamtejszej polonii – wizyta w polskiej wsi Nowy Sołonec, której metryka sięga XIX wiecznego osadnictwa, kiedy pracy w tutejszych kopalniach soli poszukiwali – w ramach jednego imperium habsburskiego – polscy fachowcy i robotnicy.

Ostatnie dwa dni wyprawy to niezapomniane widoki Alp Rodniańskich i Maramureszu. Ostatni nocleg – w Sigetu Maracei zorganizował dla grupy proboszcz tamtejszej ukraińskiej parafii prawosławnej, co dało studentom jeszcze szerszy obraz wielokulturowości rumuńskiego pogranicza. Droga powrotna biegła przez Węgry i Słowację, i choć program naukowo – turystyczny tych krajów nie objął – warto zauważyć, iż trasa tegorocznej wakacyjnej praktyki wiodła przez wszystkie 5 krajów Euroregionu Karpaccy. **Grzegorz Demel**



Bolesław Wolanin
prezes KH Sanok

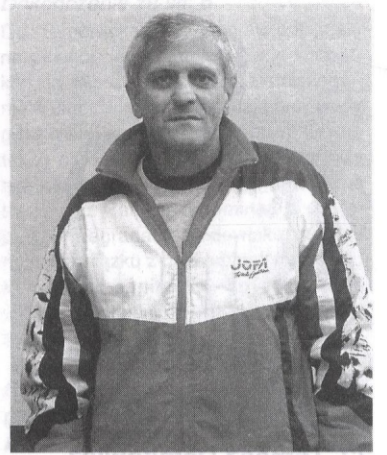
Właściciel Przedsiębiorstwa Turystyczno-Handlowego „Avanti”.
Funkcję prezesa klubu pełni od listopada 2002 r.

★ SKARB KIBICA ★

KLUBU HOKEJOWEGO SANOK

TYGODNIK SANOCKI
PISMO SAMORZĄDOWE

sezon
2003/2004



Tadeusz Garb
asystent trenera KH

ur. 25.09.48 w Nowym Targu.
Kariera zawodnicza: Podhale Nowy Targ, Wisła Nowy Targ, Stal Sanok.
Kariera trenerska: Stal Sanok, SKH Sanok, KH Sanok.

KH SANOK

Rok założenia: 2002 r.

Adres: 38-500 Sanok,
ul. Mickiewicza 12.

Tel. (0-13) 464-37-82

Prezes klubu: Bolesław Wolanin.

Nieoficjalna strona internetowa klubu:

www.hokej.sanok.pl

Kierownik lodowiska: Józef Kornecki.

Lekarz drużyny: Marek Wojnarowski.

Największy sukces w historii: 4. miejsce
(1997, 2000)

ZARZĄD KH SANOK:

Prezes klubu: Bolesław Wolanin.

Wiceprezes klubu ds. organizacyjnych: Marek Michalski.

Wiceprezes klubu ds. sportowych: Zbigniew Milczanowski.

Wiceprezes klubu ds. marketingu: Jerzy Torma.

Sekretarz klubu: Jerzy Pytlowany.

Członkowie klubu: Zbigniew Buczek, Jan Karnas, Kazimierz Kot, Franciszek Kwiatkowski, Czesław Tymiński, Grzegorz Wysocki, Franciszek Zieliński.

KADRA KH SANOK W SEZONIE 2003/04

Bramkarze: Artur Grzesik ('79), Łukasz Janiec ('84), Marcin Lewandowski ('83), Tomasz Lisowski ('77);

Obrońcy: Arkadiusz Burnat ('73-kapitan drużyny), Piotr Ciepły ('83), Dariusz Demkowicz ('79), Paweł Mika ('81), Bogusław Rapała ('81), Branislav Stolarik ('70);

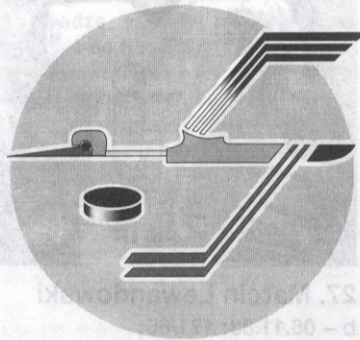
Napastnicy: Adrian Barnuś ('82), Grzegorz Brejta ('79), Tomasz Demkowicz ('70), Grzegorz Galant ('83), Piotr Karnas ('84), Robert Kostecki ('83), Maciej Mermer ('78), Tomasz Mermer ('84), Łukasz Miśków ('79), Marcin Niemiec ('77), Maciej Piecuch ('84), Maciej Radwański ('78).

Trener (grający): Tomasz Demkowicz; asystenci: Tadeusz Garb i Branislav Stolarik (grający).

W trakcie załatwiania: Sławomir Gulbinowicz ('74), Krystian Samek ('77), Wojciech Zubik ('70).

Przybyli: M. Mermer, M. Radwański, Niemiec (wszyscy KTH Krynica), T. Demkowicz (GKS Tychy), Stolarik (TKH Toruń), Janiec, Piecuch (SMS I PZHL Sosnowiec), Lisowski (wznowił treningi).

Ubyli: Artur Dźoń (HC Havirov Panthers – Czechy), Jarosław Grzesik, Krzysztof Krauze (obaj Cracovia), Grzegorz Karnas (prywatny wyjazd zagraniczny), Robert Brejta, Dariusz Brejta, Bogumił Malinowski, Michał Janik, Paweł Staruchowicz (nie wznowili treningów), Grzegorz Pastuszek (zginął w wypadku).



Pierwsze dwa spotkania ligowe z rezerwami Stoczniońca za wami. Jak oceniasz te pojedynki?

– Wygraliśmy oba pojedynki, jednak pozostaje pewien niedosyt, gdyż nie wykorzystaliśmy wielu sytuacji bramkowych.

Jaki cel postawili przed wami klubowi działacze?

– Cel jest tylko jeden - awans do ekstraklasy. Do drużyny powróciło kilku wychowanków, pojawili się sponsorzy, tak więc drużyna dołoży wszelkich starań, aby spełnić marzenia działaczy, sponsorów i kibiców.

Co zdecydowało o twoim powrocie do Sanoka po dwuletniej grze w ekstraklasowym zespole GKS Tychy?

– Zadzwonił do mnie prezes Wolanin i zaproponował mi grę w Sanoku. Ponieważ

Celem awans

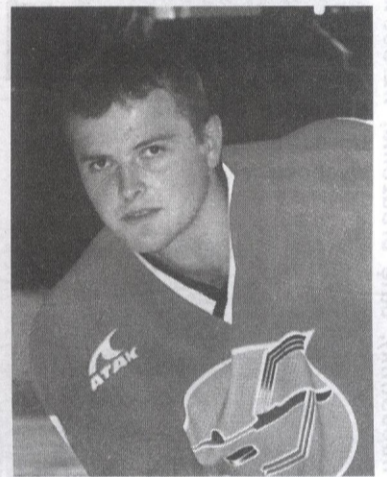
– rozmowa z Tomaszem Demkowiczem,
I trenerem KH Sanok.

nie dogadałem się z działaczami GKS-u, skorzystałem z tej oferty i wróciłem do rodzinnego miasta.

W zespole będziesz nie tylko napastnikiem, ale również grającym trenerem. Co możesz powiedzieć o przygotowaniach drużyny do rozgrywek ligowych?

– Będzie to mój debiut w roli trenera. Okresu letniego nie przepracowaliśmy optymalnie, gdyż trenowaliśmy na „sucho” tylko dwa tygodnie, a powinniśmy znacznie dłużej. Zajęcia na lodzie rozpoczęliśmy 1 sierpnia. W tym czasie rozegraliśmy cztery mecze towarzyskie i jeden mecz pucharowy. Jest to stanowczo za mało, aby móc powiedzieć, że w pełni udało nam się zrealizować przedsezonowe założenia. Wierzę jednak, że wszelkie braki nadrobimy w trakcie rozgrywek ligowych.

Kto twoim zdaniem będzie głównym faworytem do awansu?



– Oprócz naszej drużyny na pewno groźny będzie spadkowiec z ekstraklasy – zespół Zagłębia Sosnowiec, z którym właśnie rywalizować będziemy w najbliższą sobotę i niedzielę. Chcemy wygrać oba pojedynki w Sosnowcu, zresztą tak jak i całą ligę.

SPONSOR STRATEGICZNY

RAFINERIA JASŁO S.A.

TERMINARZ GIER KH SANOK

RUNDA ZASADNICZA

I RUNDA

20.09.2003
KH SANOK – GKS STOCZNIOWIEC II 6-1 (4-0, 1-1, 1-0)
21.09.2003
KH SANOK – GKS STOCZNIOWIEC II 10-0 (4-0, 3-0, 3-0)
27.09.2003
TRH ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – KH SANOK
28.09.2003
TRH ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC – KH SANOK
04.10.2003
KH SANOK – TKH II TORUŃ
05.10.2003
KH SANOK – TKH II TORUŃ
11.10.2003
KH SANOK – SMS I PZHL SOSNOWIEC
12.10.2003
KH SANOK – SMS I PZHL SOSNOWIEC
18.10.2003
MKH CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK

II RUNDA

19.10.2003
MKH CRACOVIA KRAKÓW – KH SANOK
25.10.2003
KH SANOK – DWORY S.A. UNIA II OŚWIĘCIM
26.10.2003
KH SANOK – DWORY S.A. UNIA II OŚWIĘCIM
01.11.2003
MMKS NOWY TARG – KH SANOK
02.11.2003
MMKS NOWY TARG – KH SANOK
15.11.2003
KH SANOK – SMS II PZHL
16.11.2003
KH SANOK – SMS II PZHL
22.11.2003
TMH POLONIA BYTOM – KH SANOK
23.11.2003
TMH POLONIA BYTOM – KH SANOK

III RUNDA

29.11.2003
GKS STOCZNIOWIEC II GDAŃSK – KH SANOK
30.11.2003
GKS STOCZNIOWIEC II GDAŃSK – KH SANOK
06.12.2003
KH SANOK – TRH ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
07.12.2003
KH SANOK – TRH ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC
13.12.2003
TKH II TORUŃ – KH SANOK
14.12.2003
TKH II TORUŃ – KH SANOK
10.01.2004
SMS I PZHL SOSNOWIEC – KH SANOK
11.01.2004
SMS I PZHL SOSNOWIEC – KH SANOK
17.01.2004
KH SANOK – MKH CRACOVIA KRAKÓW

IV RUNDA

18.01.2004
KH SANOK – MKH CRACOVIA KRAKÓW
24.01.2004
DWORY S.A. UNIA II OŚWIĘCIM – KH SANOK
25.01.2004
DWORY S.A. UNIA II OŚWIĘCIM – KH SANOK
31.01.2004
KH SANOK – MMKS NOWY TARG
01.02.2004
KH SANOK – MMKS NOWY TARG
14.02.2004
SMS II PZHL – KH SANOK
15.02.2004
SMS II PZHL – KH SANOK
21.02.2004
KH SANOK – TMH POLONIA BYTOM
22.02.2004
KH SANOK – TMH POLONIA BYTOM

FAZA

PLAY-OFF

I RUNDA:

27.02.2004, 29.02.04, 5.03.04,
7.03.04, 9.03.04

II RUNDA

(O MIEJSCA 1-2):

12.03.2004, 14.03.04, 19.03.04,
21.03.04, 23.03.04

II RUNDA

(O MIEJSCA 3-4):

12.03.2004, 14.03.04, 19.03.04

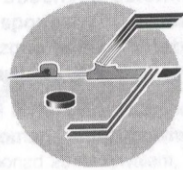
Skarb Kibica opracował:
Grzegorz Michalewski

Zdjęcia:
Marian Struś (1),
www.hokej.sanok.pl (24)

★ SKARB KIBICA ★

KLUBU HOKEJOWEGO SANOK

TYGODNIK SANOCKI
PISMO SAMORZĄDOWE



sezon
2003/2004



18. Branislav Stolarik
asystent trenera/o; 24.03.70; 183/87;
MHC Martin, Dukla Trencin, Topol-
cany, L. Mikulas, SKH, Cortina, TKH



32. Tomasz Demkowicz
I trener/n* - 27.04.70; 186/90
wychowanek, Górnik 1920 Kato-
wice, STS, SKH, GKS Tychy

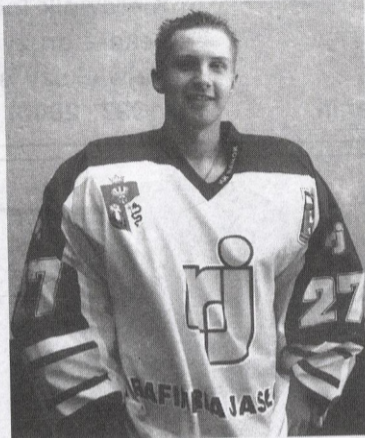
(z dedykacją dla najlepszych kibiców hokejowych w Polsce)



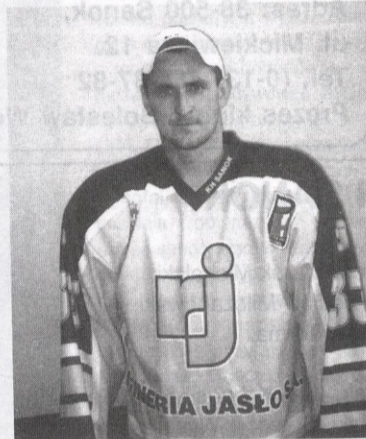
69. Artur Grzesik
b - 04.10.79; 182/78
wychowanek



30. Łukasz Janiec
b - 07.08.84; 179/75
wychowanek,
SMS PZHL Sosnowiec



27. Marcin Lewandowski
b - 06.11.83; 171/66;
wychowanek,
SMS PZHL Sosnowiec



33. Tomasz Lisowski
b - 31.01.77; 177/88
wychowanek



12. Arkadiusz Burnat
kapitan/o - 04.05.73; 176/90
wychowanek



26. Piotr Ciepły
o - 26.08.83; 180/75
wychowanek



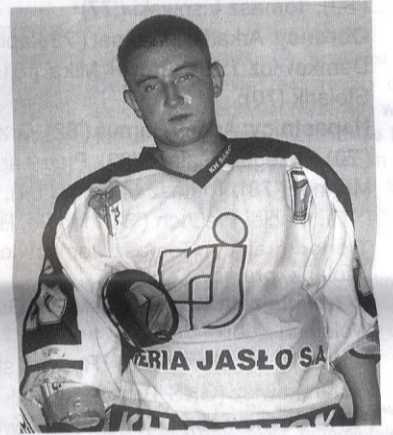
21. Dariusz Demkowicz
o - 23.12.79; 182/84
wychowanek



19. Paweł Mika
o - 12.06.81; 179/80
wychowanek



23. Bogusław Rapała
o - 11.12.81; 176/87
wychowanek



20. Adrian Barnuś
n - 05.03.82; 176/82
wychowanek



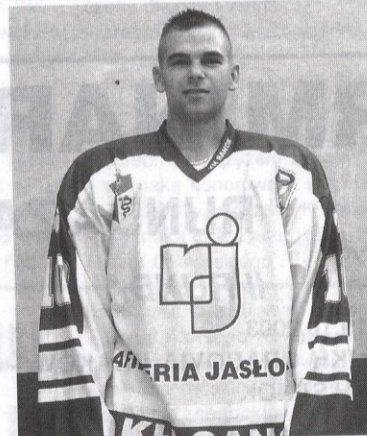
97. Grzegorz Brejta
n - 27.01.79; 172/72
wychowanek,
SMS PZHL Sosnowiec



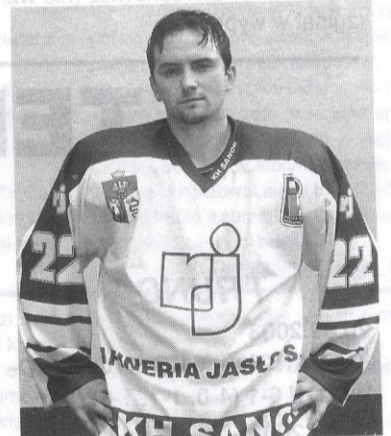
17. Grzegorz Galant
n - 17.03.83; 174/68
wychowanek



24. Piotr Karnas
n - 20.12.83; 180/80
wychowanek



10. Robert Kostecki
n - 15.06.83; 171/72
wychowanek,
SMS PZHL Sosnowiec



22. Maciej Mermer
n - 25.04.78; 177/78
wychowanek, SMS PZHL Sosno-
wicz, STS, SKH, KTH Krynica



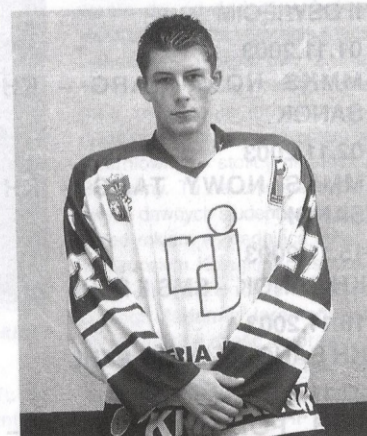
13. Tomasz Mermer
n - 13.04.84; 178/65
wychowanek



49. Łukasz Miśków
n - 21.08.79; 184/85
wychowanek



91. Marcin Niemiec
n - 23.11.77; 189/95
wychowanek, KTH Krynica



14. Maciej Piecuch
n - 24.02.84; 180/78
wychowanek,
SMS PZHL Sosnowiec



11. Maciej Radwański
n - 01.07.78; 183/82
wychowanek, SMS PZHL Sosno-
wicz, STS, SKH, KTH Krynica

o numerze, imieniu i nazwisku zawodnika podajemy formację, w której gra (b - bramkarz, o - obrońca, n - napastnik), datę urodzenia, wzrost/wagę oraz reprezentowane kluby.

Z nauczycielskim rodowodem

Józef Dąbrowski – burmistrz miasta Sanoka (14.05.1949 – 30.06.1950) i Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Sanoku (30.06.1950 – 31.12.1951).

Michał Hipner odszedł ze stanowiska burmistrza miasta Sanoka na własne żądanie w dniu 31.01.1949 r., żegnany oklaskami przez radnych miasta Sanoka. Wraz z nim odchodził, jak się okazało na zawsze, polski model socjalizmu reprezentowany przez Polską Partię Socjalistyczną i takich działaczy jak: Stanisław Worcell, Stefan Okrzeja, Józef Piłsudski, Ignacy Daszyński, Mieczysław Niedziałkowski i Kazimierz Pużak. Ten ostatni sądzony w procesie moskiewskim w 1945 r., skazany na półtora roku więzienia. Po odbyciu kary, wraca do Polski, gdzie ponownie zostaje aresztowany i uwięziony, a następnie zamęczony w PRL-owskim więzieniu w Rawiczu w 1950 r.

Polska Partia Robotnicza buduje zręby państwa totalitarnego na wzór sowiecki i to od chwili swojego powstania. Zmieniała tylko od czasu do czasu taktykę działania.

W grudniu 1948 r. nastąpiło zjednoczenie PPR z PPS w jedną partię pod nazwą Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która po 1948 r. stała się partią dominującą, a komitety partyjne jedynymi ośrodkami władzy, w których zapadały decyzje w każdej sprawie. W ten sposób Partia – Państwo, czyli dyktatura proletariatu, a właściwie dyktatura nad proletariatem, ale o tym będziemy jeszcze mówić na innym miejscu.

Wcześniej, bo 21 lipca 1948 r. powstała jednolita organizacja młodzieżowa pod nazwą Związek Młodzieży Polskiej, która wchłonęła w swoje szeregi: OMTUR, ZMW RP „WICI”, Związek Młodzieży Demokratycznej i Związek Walki Młodych. Zlikwidowano nawet Związek Harcerstwa Polskiego, który opierał swoją działalność na pracy społecznej. Teraz ZHP stał się przybudówką Związku Młodzieży Polskiej zarządzaną przez etatowych pracowników, nadanych przez partię.

Jedynie Polskie Stronnictwo Ludowe próbowało przeciwstawić się komunistom, ale odesobnienie i terroryzowane zostało rozbite. Odrzucito propozycję przystąpienia do tzw. „Bloków Wyborczych Stronnictw Demokratycznych” o czym informował Komisję Porozumiewawczą w Sanoku, Wawrzyniec Niemiec. Poszło do wyborów samodzielnie i wybory przegrało, bo przegrać musiało, ponieważ wybory zostały sfalszowane. W przeddzień przeprowadzono masowe aresztowania członków i sympatyków PSL.

We wrześniu 1947 r. jeden z radnych z ramienia PPR oświadczył, że dla PSL nie ma miejsca w składzie tak Powiatowej, jak i Miejskiej Rady Narodowej, poparty go w tym partię satelickie Stronnictwo

Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, a sekretarz KP PPR w Sanoku ironicznie dodał, że Panowie z PSL powędrowali do obozów pracy. Dodajmy, że innych jeszcze uwięziono lub zamordowano skrytobójczo, jak to miało miejsce z Kojdem, Którego Wincenty Witos wyznaczył na swojego następcę.



ARCHIWUM AUTORA

W tym samym czasie PPR dokonuje czystek wśród wójtów i sołtysów, którzy nie byli spolegliwi, a także oportunistów we własnej partii, jak to miało miejsce z Ludwikiem Florkiem, więźniem Berezy Kartuskiej i pierwszym sekretarzem PPR-u w Sanoku.

Tyle tytułem wstępu ogólnego. Jedynym jasnym promykiem było wykonanie z nadwyżką 3-letniego Planu Gospodarczego – Planu Odbudowy ze Zniszczeń Wojennych, który pozwolił na poprawę stopy życiowej ludności. Uchwalony Plan 6-letni 1950-1955, stawiał sobie za cel zbudowanie fundamentów socjalizmu w Polsce, ale o tym w następnym numerze.

Józef Dąbrowski – burmistrz miasta Sanoka urodził się 8 września 1897 r. w Jeziernej w powiecie zborowskim. Po ukończeniu Szkoły Ludowej w Jeziernej uczęszczał do Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Sanoku, w którym w dniu 24 czerwca 1924 r. złożył egzamin dojrzałości.

22 sierpnia 1922 r. zawarł związek małżeński w Kościele św. Elżbiety we Lwowie z Janiną Kościuszka – Łazarewicz, która broniła Lwowa w czasie wojny polsko – ukraińskiej w latach 1918-1919 w stopniu podchorążego Szwadronu Zapasowego 6 pułku Konnych Strzelców. Było to zgrupowanie „Orląt Lwowskich”. W walkach tych brał także udział szeregowy Józef Dąbrowski, który z tej okazji ukończył czwarty kurs polskiej rachunkowości wojskowej przy Intendenturze Kwatermistrzostwa Dow. Frontu Galicyjsko-Mołyńskiego we Lwowie w dniach od 11 lipca do 1 sierpnia 1919 r.

Aby uczcić pamięć poległych w obronie Lwowa „Orląt” – młodocianych boha-

terów, władze Państwa Polskiego postanowiły wybudować im Pomnik Mauzoleum, a żyjącym dać skromną gratyfikację pieniężną w kwocie 90 zł z tytułu 9-miesięcznej ochotniczej służby Polsce.

Za tę gratyfikację Państwo Janina i Józef Dąbrowscy kupili skromny domek w Sanoku przy ul. Jana Matejki, gdzie do dziś mieszkają synowa i wnuki.

Przebieg pracy zawodowej Józefa Dąbrowskiego przedstawiał się następująco:

W latach 1923-1933 uczył w Szkole Powszechnej w Chołoniowie, powiatu horochowskiego Kuratorium Okręgu Szkolnego Łuckiego. W 1927 r. ukończył Wyższy Kurs Nauczycielski we Lwowie. W czasie pobytu na kursie korzystał z jednorocznego płatnego urlopu oraz ze stypendium i w związku z tym zobowiązany był do 3-letniej służby w szkolnictwie państwowym publicznym.

Władze szkolne przeniosły go następnie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

1 lutego 1933 r. objął posadę nauczyciela i kierownika Szkoły Powszechnej w Sieniawie powiatu sanockiego. Od 1 sierpnia 1939 r. do 4 maja 1941 r. pozbawiony był pracy przez niemieckie okupacyjne władze szkolne.

5 maja 1941 r. zatrudniony został w polskiej szkole w Besku, a od 1 sierpnia 1942 do 31 sierpnia 1944 r. pracował jako kierownik i nauczyciel w polskiej Szkole w Zagórze.

Od 8 października 1944 do 1.12.1946 r. był nauczycielem w 7-klasowej męskiej Szkole Powszechnej im. króla Władysława Jagiełły w Sanoku, a od 1 stycznia 1947 r. do 31.05.1949 r. pracuje jako nauczyciel i dyrektor Państwowej Szkoły Powszechnej dla Pracujących w Sanoku.

Jako nauczyciel ukończył wiele kursów dokształcających, bo ciekawy był wiedzy, wszystkie zaliczał z wynikiem bardzo dobrym. Za pracę w szkolnictwie otrzymał wiele nagród, odznaczeń i wyróżnień, między innymi odznaczony został Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz medalem za długoletnią służbę w szkolnictwie. Otrzymał też podziękowania za owocną pracę na rzecz Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych oraz krzewienia nawyków oszczędności u młodzieży szkolnej. Jako wyraz uznania dla jego wiedzy i umiejętności Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego mianowało go członkiem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej Rejonu IV z siedzibą w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Krośnie na okres od 1.01.1935 do końca grudnia 1937 r. dla nauczycieli zdających egzamin praktyczny. Był także wyróżniającym się nauczycielem i człowiekiem z pięknym charakterem. Podobną funkcję powierzą mu władze oświatowe także po 1945 r.

W dniu 14 maja 1949 r. Józef Dąbrowski wybrany został burmistrzem miasta Sanoka. Urlopowany na czas pełnienia tej funkcji przez władze oświatowe. Na stanowisko wiceburmistrza powołano Feliksa Gościńskiego ze Stronnictwa Demokratycznego. Przewodniczącym MRN w Sanoku był w tym czasie Kazimierz Dziuban z PZPR, a zastępcą Józef Bubella z SD.

Józef Dąbrowski godność burmistrza piastował do czasu likwidacji samorządu terytorialnego tj. do dnia 30 czerwca 1950 r.

Ustawa z dnia 20.03.1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, likwidowała formalne resztki samorządu terytorialnego tj. Wydziały Samorządowe (Powiatowe), Zarządy Gmin Miejskich i Wiejskich z burmistrzami i wójtami na czele, a także Rady Narodowe w rozumieniu ustawy z września 1944 r. oraz Starostwa Powiatowe, jako organy władzy państwowej w terenie (powiecie).

Obecnie powstała Miejska Rada Narodowa w Sanoku przejmowała całość spraw związanych z zarządzaniem i kierowaniem całością życia społecznego gospodarczego na terenie miasta Sanoka. Jej organem wykonawczym stało się „Prezydium”, które sprawowało

w mieście wszystkie funkcje wykonawcze władzy państwowej i samorządowej. W istocie uprawnienia rady zostały zastąpione przez „Prezydium”, a te z kolei wykonywały ustalenia Komitetów PZPR, często nawet na telefon.

Mimo nowelizacji tej ustawy w 1954, 1958 i 1963 r. utrzymany został ustrój nakreślony przez ustawę z dnia 20.03.1950 r., aż do reform przeprowadzonych w latach 1972-1975;

Do grudnia 1954 r. MRN w Sanoku składała się z osób delegowanych przez partie polityczne i organizacje społeczne. W latach następnych pochodziła już z wyborów.

W dniu 22.06.1950 r. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanej MRN w Sanoku, liczyła 30 radnych. Na przewodniczącego Prezydium MRN w Sanoku wybrała dotychczasowego burmistrza, Józefa Dąbrowskiego, a na jego zastępcę Franciszka Kuzia. Członkiem prezydium został Franciszek Bryś, ale już w dniu 27.02.1951 r. składają rezygnację. Nowym zastępcą Przewodniczącego wybrany został Władysław Kreowski, a członkiem Prezydium, Antoni Lisowski. 29.10.1951 r. w miejsce Władysława Kreowskiego, wybrana została Helena Kulpińska. Ta sprawowała tę godność niespełna miesiąc. 26.11.1951 r. zastąpił ją Józef Piróg.

Józef Dąbrowski godność Przewodniczącego Prezydium MRN w Sanoku pełnił do 31.12.1951 r., kiedy to złożył rezygnację.

Od 1.02.1952 r. objął funkcję kierownika Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr w Sanoku, którą pełnił do śmierci tj. do lutego 1956 r.

Józef Dąbrowski, jako burmistrz i przewodniczący Prezydium MRN w Sanoku, dał duży wkład pracy w rozwój miasta Sanoka, mimo trudności na jakie napotykał.

Dla realizacji zadań statutowych – Prezydium MRN w Sanoku posiadało następujące przedsiębiorstwa: Zakład Oczyszczania Miasta, Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, Wodociąg Miejskie, Betoniarnię, Zarząd Nieruchomości oraz Targowisko.

Józef Dąbrowski był dobrym gospodarzem getta Sanoka. Zaciągnął kredyt bankowy na modernizację Betoniarń Miejskiej, która w 1950 r. wyprodukowała 6 tys. trylinek, 15 tys. sztuk płytek chodnikowych, 2 tys. krawężników. Jako pierwszy w Sanoku z tych trylinek wybrukował dwie ulice: 3 Maja i A. Mickiewicza oraz podejścia pod schody zamkowe i franciszkańskie. W ramach planu 6-letniego zamierzał wybrukować wszystkie ulice w śródmieściu.

Na miejscu zburzonego przez hitlerowców getta żydowskiego, wybudował Ogródek Jordanowski dla dzieci i obsadził go drzewami. Rozpoczął pracę nad regulacją potoków przepływających przez miasto, zajął się także remontami mieszkań dla świata pracy, ponieważ w stosunku do 1939 r. ubyło w Sanoku 110 budynków, dalszych 400 lokali było poważnie zniszczonych. Doprowadził gaz i wodociąg do domów, Fabryki Wagonów i Gumi na Posadzku Olchowskiej. W ramach prowadzonej rozbudowy miasta przekazał w dzierżawę na 80 lat teren u zbiegu ulic Sienkiewicza i Słowackiego na budowę bloku mieszkalnego i biurowca dla Kopalnictwa Naftowego w Sanoku.

Za jego kadencji wybudowano remizę strażacką, most na Potoku Płowieckim. Szkołę Powszechną im. T. Kościuszki i K. Hoffmanowej przekazał na szkołę ćwiczeń dla potrzeb Liceum Pedagogicznego, w których odbywała się normalna nauka z zakresu 7-klasowej Szkoły Powszechnej. Ponadto miasto wystąpiło z wnioskiem do Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego o ponowne uruchomienie w Sanoku – zakładów Przemysłu Gumowego.

Józef Dąbrowski, jako człowiek dobrze wykształcony i pragmatyczny musiał ubolewać nad prymatem ideologii w codziennym życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Niekończących się naradach nad pogłębieniem przyjaźni polsko – radzieckiej, socjalistycznym współzawodnictwie pracy, socjalistyczną dyscypliną pracy, zmianą nazw ulic ze względów ideologicznych nakazanych przez Warszawę, czy też powoływanie Miejskiego Komitetu Obródców Pokoju, ale takie to były czasy! **Edward Zajac**

Dokończenie ze str. 6

Dalsze odwołanie tych spraw odbije się na pewno niekorzystnie przede wszystkim na mieszkańcach, którzy szczególnie w okresie letnim odczuwają brak wody gdyż zwiększone zapotrzebowanie ma także ośrodek wypoczynkowy, który na tym osiedlu się znajduje. Na pewno nie trzeba też Panu przypominać o postępującej degradacji środowiska naturalnego w związku z brakiem na tym osiedlu kanalizacji sanitarnej, gdyż jest Pan w tym zagadnieniu o wiele lepiej zorientowany niż ja.

W związku z powyższym chciałbym Panu Burmistrzowi zadać następujące pytanie: **na jakim etapie są obecnie prace nad inwestycjami wyżej przytoczonymi oraz czy zgodnie z zapisami w budżecie miasta zostaną one w roku bieżącym zakończone (oczywiście etap tych prac).**

Z poważaniem
Sławomir Miklicz
Radny Miasta Sanoka

Pan Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

Dot. interpelacji Pana Sławomira Miklicz z dnia 12.08.2003 r. w sprawie zadania inwestycyjnego polegającego na budowie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na osiedlu Biała Góra w Sanoku.

W odpowiedzi na ww. interpelację, na podstawie pisma Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. znak. TWK-506-59/2003 z dnia 26.08.2003 r., uprzejmie informuję o przebiegu przygotowań do inwestycji pod nazwą: budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej dla osiedla „Biała Góra” w Sanoku – etap I: – dokonano aktualizacji mapy sytuacyjno-wysokościowej w skali 1: 500 do celów projektowych – termin realizacji 04.2003 r.,

– zlecono opracowanie przedmiotowego projektu budowlanego,

– pismem z dnia 2.04.2003 r. wystąpiono do Powiatowego Zarządu Dróg o określenie warunków technicznych przekroczenia wodociągiem oraz kolektorem tłocznym kanalizacji sanitarnej rzeki San w powiązaniu z konstrukcją istniejącego mostu, warunki otrzymano 25.04.2003 r.,

– wystąpiono do Rejonu Energetycznego w Sanoku o wydanie warunków technicznych przyłączenia do sieci energetycznej projektowanej strefowej przepompowni ścieków sanitarnych dla osiedla „Biała Góra”,

– zgromadzono materiały niezbędne do złożenia wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego (wypisy, wyrzys z mapy ewidencji gruntów),

– w dniu 6.08.2003 r. wystąpiono do Burmistrza Miasta Sanoka z wnioskiem w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji celu publicznego dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: budowa sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej z przepompownią ścieków i jej zasilaniem energetycznym oraz przekroczeniem rzeki San – etap I, przewidzianego do realizacji w Sanoku przy ulicy Białogórskiej oraz na osiedlu Biała Góra.

Burmistrz Miasta Sanoka działając

w trybie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80. póź. 717) oraz ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (j.t. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz.1071 z późn. zm.) w dniu 11.08.2003 r. zawiadomił pisemnie strony postępowania o wszczęciu postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z obecnym stanem prawnym wynikającym z art. 53 ust. 4 cyt. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wydanie decyzji wymaga uzgodnienia projektu decyzji z właściwymi organami w zakresie przepisów szczególnych. Po dokonaniu ww. uzgodnień zostanie wydana stosowna decyzja w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z oświadczeniem SPGK

złożonym w piśmie znak TWK-506-59/2003 z dnia 26.08.2003 r. przewidywany termin rozpoczęcia realizacji przedmiotowego zamierzenia inwestycyjnego – 20 październik 2003 r.

Burmistrz
mgr Wojciech Blecharczyk

Słowak potrafi

Na mszy św. odprowadzonej przez Ojca Świętego w słowackiej Rożnawie (13 września) nie zabrakło mieszkańców naszego miasta. Ponieważ z sanockich parafii nie wyjechała żadna zorganizowana grupa, pątnicy docierali na miejsce własnymi środkami lokomocji albo przyłączyli się do grup pielgrzymkowych z innych miejscowości.

– Szkoła, bo przecież z Sanoka na Słowację jest o wiele bliżej niż do większości dużych miast Polski – zauważa **Krzysztof Puchała**, uczeń I LO, który na spotkanie z Papieżem dotarł dzięki rzeszowskiej grupie słuchaczek „Radia Maryja”. – Słowacy przyjęli Jana Pawła II gorąco i entuzjastycznie. Co rusz przerywali mu oklaskami i okrzykami „Niech żyje Papież”.

Na młodym sanoczaninie duże wrażenie zrobiła sprawność organizacyjna gospodarzy. – Pierwszą rzeczą jaka mnie zaskoczyła był parking – przestronny, wysypany żwirem, w który wsiadła wszelka wilgoć, dzięki czemu autobus nie grzązł po osie w błocie, jak to nieraz bywało na pielgrzymkach organizowanych w Polsce – relacjonuje. Dystans 4 km dzielących parking od miejsca koncelebry pątnicy pokonali w ciągu... pół godziny! Najpierw drogą asfaltową, a później polną, wysypaną takim samym żwirem jak parking. – Trzy godziny przespałem w prawie pustym sektorze – okazało się że Słowacy potrafili w dwie godziny zapelnąć sprawnie i bezproblemowo całe pole, zorganizowane w formie amfiteatru, tak że nawet ludzie w najdalszych sektorach widzieli ołtarz, położony u stóp wzgórza. Było to dość niezwykłe, bo u nas zamyka się sektory na 4 godziny przed mszą św. Inaczej też był zabezpieczony teren. Zamiast drewnianych bali o przekroju 20 cm, zastosowano cienkie słupki z rozciągniętą między nimi biało-czerwoną taśmą. – Pewnie oszczędzili w ten sposób parę hektarów lasu – stwierdza chłopak. Na placu były sanitariaty, do których nie stało się dłużej niż pięć minut, i krany z bieżącą wodą. Po skończonych uroczystościach wyjazd z parkingu i samej Rożnawy trwał zaledwie dwie godziny. – Doprawdy organizacja była godna pozazdroszczenia: szybko, miło i bezproblemowo – chwali naszych południowych sąsiadów sanoczanin. (z)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 49 m² 3-pokojowe, tel. 463-16-78.
- ★ Mieszkanie własnościowe 34 m² 2-pokojowe (IV piętro) na osiedlu Wójtostwo, tel. (0608) 38-64-06.
- ★ Pilnie mieszkanie spółdzielcze własnościowe 59,40 m², dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, w.c, kabina, b. duży balkon, wszystkie media, garaż, na osiedlu Tysiąclecia w Krośnie, cena do uzgodnienia, tel. 432-22-06.
- ★ Mieszkanie 48,16 m², przy ul. Cegielnianej, tel. (0601) 94-63-53.
- ★ Mieszkanie własnościowe 63,09 m², przy ul. Sikorskiego, cena do uzgodnienia, tel. (0600) 89-72-36.
- ★ Pilnie mieszkanie 64 m², 3-pokojowe (blok na Posadzie), cena do uzgodnienia, tel. 463-08-97.
- ★ Mieszkanie 36 m², 2-pokojowe, tel. 466-65-64 lub (0605) 73-84-07.
- ★ Segment mieszkalny 200 m² w zabudowie szeregowej, przy ul. Zamenhofa, tel. (0602) 24-95-14.
- ★ Dom wraz z budynkiem gospodarczym w Górkach (koło Brzozowa), tel. 463-49-60.
- ★ Drewniany budynek jednorodzinny wraz z działką 7,5 a, Zastaw wieś, ul. Gronowa 1, tel. 462-26-41 lub (0691) 87-55-73.

**Cyklinowanie,
lakierowanie**
tel. 0609 974 304

**Pewne przejazdy
do Anglii**
tel. 0503 524 939

**PRZEWÓZ NA LOTNISKA
I DO AKADEMIKÓW**
Grupy - 14 osób tel. 0609 889 708

- ★ Kiosk wraz z towarem w Sanoku przy ul. Wolnej, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Budynki pod działalność gospodarczą o łącznej pow. 370 m² w Sanoku, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. (0605) 28-13-49.
- ★ Garaż blaszak na terenie Spółdzielni „Spójnia”, przy ul. Cegielnianej, pilnie, poniżej ceny zakupu, tel. (0505) 04-41-15.
- ★ Garaż murowany w zabudowie szeregowej, przy ul. Lwowskiej, tel. 463-58-30.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 30 a w Sanoku przy ul. Lipińskiego (dobry dojazd), tel. 463-45-10 (wieczorem).
- ★ Garaż murowany 10 a lub 20 a przy ul. Chrobrego, atrakcyjne położenie, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działkę 30 a w atrakcyjnym miejscu w Pisarowcach, tel. (0695) 42-31-10.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 9,5 a przy ul. Konarskiego, cena do uzgodnienia, tel. 464-17-68.
- ★ Działkę 16 a, w Sanoku, tel. 463-08-58.
- ★ Działkę budowlaną w Sanoku, przy ul. Łany, tel. 464-07-77.
- ★ Pięć działek budowlanych 15 a lub w całości (uzbrojone), w atrakcyjnym miejscu, 8 km od Sanoka, tel. 463-29-27.
- ★ Grunt rolny 79 a, w tym działka budowlana 35 a ze starym drewnianym domem w Jaćmierzu (Przedmieście), tel. 463-42-18.

Kupię

- ★ Pilnie mieszkanie w Sanoku (parter lub I piętro), tel. 463-50-77.

**– Remonty – Adaptacje
– Wew. tynki ozdobne**
tel. 0501 121 420

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

- ★ Dom drewniany z bali, do przeniesienia, tel. (012) 266-23-97.

Zamienię

- ★ Mieszkanie własnościowe 38 m² 2-pokojowe, jasna kuchnia (I piętro), w Sanoku – na większe na osiedlu Wójtostwo, tel. 464-42-61 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 50 m², 2-pokojowe (I piętro), w centrum Sanoka – na większe 3,4-pokojowe, tel. 463-68-32.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Dwa umeblowane pokoje na poddaszu z używalnością kuchni i łazienki dla jednej lub dwóch osób, tel. 463-29-27.
- ★ Przyjmę na stancję uczennicę lub ucznia szkoły średniej, tel. 463-53-28.
- ★ Pokój w Sanoku, tel. 463-48-78 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie, tel. 463-67-45.
- ★ Samodzielne mieszkanie (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) dla studentów, tel. 463-48-14.
- ★ Mieszkanie 33 m², przy ul. Mickiewicza, tel. 463-19-54 (po 15.00).
- ★ Pokój w Sanoku, tel. 463-39-94.
- ★ Mieszkanie 30 m², w Sanoku, tel. 463-66-97.
- ★ Pokoje w prywatnym domu, dzielnica Wójtostwo, przy ul. Krasińskiego 9, tel. (0507) 84-07-33.
- ★ Mieszkanie, tel. 464-38-51 (od 18.00 do 20.00).
- ★ Mieszkanie 36 m², w nowym budownictwie, przy ul. Sadowej 18 d, najchętniej dla studentów lub osób pracujących, tel. 463-18-19 (po 20.00).
- ★ Kawalerkę 23,5 m² w Sanoku, tel. (0501) 12-12-65 (po 17.00).
- ★ Pokój, tel. 464-05-10.
- ★ Mieszkanie 35 m², 1-pokojowe (wysoki parter), w centrum, najchętniej studentom lub uczniom, tel. (0693) 35-71-17.

KONSONANS

Fundusze Unii Europejskiej:
doradztwo, dokumentacje,
wnioski, raporty.
Inne źródła finansowania:
kredyty, pożyczki, dofinansowania.
tel. 463-20-29, 0602 313 796

- ★ Przyjmę na mieszkanie studentów, tel. 464-49-54.

- ★ Lokal 30 m² na działalność gospodarczą przy ul. Traugutta, tel. 463-58-56 lub (0605) 58-85-20.

- ★ Stoisko handlowe ok. 130 m² (możliwość podziału) przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.

- ★ Lokal 50 m² na działalność gospodarczą, obok Hali Targowej, tel. (0691) 33-24-84.

- ★ Garaż w Śródmieściu, tel. 463-07-24 (od 19.00 do 21.00).

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub małego mieszkania w Sanoku, pilnie, tel. (0695) 21-21-76 lub 463-65-25 (do 15.00).
- ★ Pilnie mieszkania 2,3-pokojowego w Sanoku, tel. (0506) 06-77-29.
- ★ Garażu lub miejsca do postawienia blaszaka, okolice ul. Sadowej, Kiczury, tel. 464-88-89.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Poloneza (1987), blacharka 1992, kolor złoty, stan b. dobry, tel. 463-47-01 lub (0601) 40-28-63.
- ★ Fiata 126 p (1989), silnik po remoncie plus części, tel. (0603) 38-06-11.
- ★ Fiata seicento 900 (1998), przeb. 31 tys. km, koła zimowe, cena 14.200 zł, tel. 463-02-48.
- ★ VW garbus 1.3 (1969) kolor złoty, stan dobry, wraz z częściami zamiennymi, tel. 464-98-22 lub (0501) 42-23-77.
- ★ Fiata 126 p 650 (1990), stan b. dobry, tel. (0505) 42-12-04.
- ★ VW garbusa 1.2 (1968), stan dobry, tel. (0502) 62-48-22.
- ★ Fiata 125 p Pickup (1981), cena do uzgodnienia, tel. (0606) 94-74-13.

Gabinet stomatologiczny

lek. stom. Jerzy Pikus
– Wypełnienia kosmetyczne,
– korony, mosty porcelanowe,
– usuwanie kamienia,
– leczenie chorób dziąseł.
Pon.-pt.: tel. 463-21-55, 464-54-05

KOMPUTERY

Gwarantowana jakość

3A p.z.o. Sanok, ul. Zamkowa 3a
tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52
Hurt, detal Dostawa na miejsce RATY



DRZWI

Wewnętrzne firmy **CENTURION R**

Zewnętrzne firmy **GERDA**

Ceny producenta

Wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044



PRODUCENT

ROMPLAST

SANOK

KOŚCIUSZKI 31
(obok sklepu komputerowego
AGENDA 2000)

☎ 464 53 33

OKNA

DRZWI

PCV ALUMINIUM

10 lat gwarancji

TRANSPORT GRATIS

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Wózek głęboki plus spacerówka, torba, stan b. dobry oraz fotelik samochodowy do 13 kg, stan b. dobry, tel. (0600) 35-29-50.
- ★ Przyczepę campingową HOBBY DE LUXE 520T, jednoosiową (dł. 5,60 szer. 2,40), tel. (0604) 14-12-50.
- ★ Mało używane organy elektryczne Casio Keyboard CTK-450 wraz z zasilaczem Casio bez wyświetlacza, 61 klawiszy, 32 – piosenki, melodie, 32 – wolne sesje, 64 – rytmy, 64 – dźwięki, cena do uzgodnienia, tel. 463-37-62.
- ★ Suknię ślubną, rozm. 40, cena do uzgodnienia, tel. 466-65-38.
- ★ Regały magazynowe, meble biurowe, sprzęt komputerowy, tel. (0691) 84-54-45.
- ★ Nowe drzwi balkonowe, plastik, 2 sztuki – 90/210 (lewe i prawe), tanio, tel. 463-45-00.
- ★ Sześciotygodniowe szczepienia rasy Bokser, tel. (0607) 54-75-36.
- ★ Półkotapczan, stan b. dobry, kolor ciemna sosna, tanio oraz telefon Siemens C 35, tel. (0505) 98-04-13.
- ★ Używane drzwi balkonowe i okna, cena do uzgodnienia, tel. 463-45-76.
- ★ Palmy duże i mniejsze oraz agawy (różne), tel. 463-49-63.
- ★ Okazyjnie dwa nowe okna PCV Basic, o wym. 1800 x 900, tel. 464-05-27.
- ★ Mało używaną lampę leczniczą Biopton, średnica naświetlenia 110 mm, cena do uzgodnienia, tel. 462-66-06.
- ★ Pralkę wirówkę nową, suszarkę do bielizny, nową, tanio oraz króliki hodowlane (Belgi), tel. 462-41-24.

**REMONTY MIESZKAŃ
DOCIEPLENIA BUDYNKÓW**
tel. 0505 421 204

tel. 463-78-98
Sanok, ul. Sobieskiego 16
o godz. 17.00
w każdy wtorek i środę

Rozpoczęcie kursu:

3 miesiące

Termin zapłaty:

1 miesiąc

Czas trwania kursu:

“WAREX”
Centrum szkolenia kierowców

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

cięcie płyt na wymiar

oklejanie krawędzi

(PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA

BLATY KUCHENNE

SKLEJKA

AKCESORIA MEBLOWE

MECHANIZMY DO DRZWI

PRZESUWNYCH

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7, tel. 463-21-06 II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

**STUDIO MEBLI
KUCHENNYCH**

**SZAFY
GARDEROBY
ZABUDOWY WNEK**

**DUŻY WYBÓR MEBLI
SYSTEMOWYCH**

SPRZĘT AGD

- AMICA
- FAGOR
- ARISTON

**STANLEY
LIBELLA**

PROMOCJE DO 30%

**BOGATE
WZORNICTWO
MEBLI
TAPICEROWANYCH**

ULGI PODATKOWE

OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT

MULTI

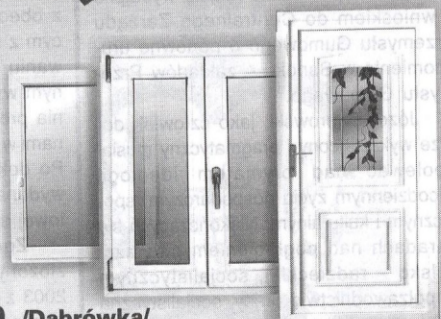
tel. 46 350 44

38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA

Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER



REKLAMY • OGŁOSZENIA

Sprzedam – cd.

- ★ Piec co 1.4 KW „Seko”, mało używany, cena 700.00 zł, tel. 463-05-73.
- ★ Szczenięta setera irlandzkiego, tanio, tel. 463-34-49 lub (0601) 23-63-92.
- ★ Podnośnik – paleciak do 2 000 kg, cena 800.00 zł oraz regały sklepowe (siatkowe), 4 sztuki plus zawieszki, cena 800.00, tel. (0606) 94-74-13.
- ★ Oponę do daewoo tico 135 R 12 KUMHO – oryginał, nieużywana, cena 100.00 zł, tel. (0607) 10-72-98.

Kupię

- Używane kafle na piec kuchenny, chlebowy, tel. 467-14-28.
- ★ Sony PS1 z gramami, w cenie do 200 zł, tel. 464-10-23 (prosić Janusza).

PRACA

Zatrudnię

- ★ Wykwalifikowanego pracownika budowlanego, tel. 466-66-86 lub (0605) 91-57-80 (wieczorem).
- ★ AVON – wspiera możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94 lub (0607) 09-37-48, (0607) 09-37-84.
- ★ Pracowników do firmy Oriflame, tel. 467-20-87, (0604) 18-83-87 lub (0608) 31-83-16.
- ★ Firma „BEA” w Zagórzu zatrudni szwaczki, tel. (0604) 97-33-71.
- ★ Zatrudnimy szwaczki, wiad. „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
- ★ Firma poszukuje pracowników na umowę-zlecenie do sprzedaży usług windykacyjnych, tel. (0501) 77-59-02.
- ★ Absolwentów lub studentów filmoznawstwa, tel. (0604) 68-59-66.
- ★ Kierowcę z własnym samochodem osobowym z instalacją gazową, tel. (0609) 97-03-29.
- ★ Opiekunkę do dziecka z referencjami, tel. 464-40-07.
- ★ Kucharza, kucharkę z doświadczeniem, tel. (0694) 79-91-77.

Poszukuje pracy

- ★ Kobieta (po pięćdziesiątce) zaopiekuje się dzieckiem, osobą starszą, ewentualnie posprząta, zrobi zakupy, Sanok, tel. 462-67-27.
- ★ Mężczyzna, lat 38, z grupą inwalidzką, podejmie pracę, tel. 463-35-61

Korepetycje

- ★ J. angielski – tanio, solidnie, dojazd do ucznia, tel. (0608) 65-64-19.
- ★ J. polski (sprawdzian szóstoklasisty, egzamin gimnazjalny), dojazd do ucznia, tel. (0608) 65-64-19.
- ★ J. włoski, tanio i rzetelnie, przygotowanie do certyfikatów CILS, CELL, tel. (0692) 66-14-14.
- ★ Historia, WOS, profesjonalne przygotowanie do starej i nowej matury oraz egzaminów wstępnych na studia, tel. 463-03-86.
- ★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12 lub (0603) 03-51-50.
- ★ J. angielski, tel. 463-55-05.
- ★ J. francuski – tanio i solidnie, tel. (0609) 68-84-24.
- ★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, przygotowanie do badania kompetencji, możliwość dojazdu do ucznia, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.
- ★ J. angielski dla dzieci (6-13 lat), indywidualna nauka metodą tradycyjną i komputerową, tel. 463-20-29 lub (0603) 03-00-98.
- ★ Podstawy obsługi komputera, DOS, Windows, Linux, Word, Excel, Access, PowerPoint, AutoCAD, Corel, Internet, E-mail, tel. (0502) 03-73-63.
- ★ J. francuski – tłumaczenia, lekcje, korepetycje – wszystkie poziomy, tel. (0605) 17-51-91 (po 16.00).

ZGUBY

- ★ Zgubiono indeks z legitymacją studencką, nr albumu 15008, na nazwisko Bluj Rafał, tel. 430-30-25.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Sanoku zatrudni

starszego specjalistę – głównego energetyka Zespołu.

- Wymagane kwalifikacje:
- studia wyższe o odpowiednim kierunku,
 - co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie.
- Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych ofert.
- Nasz adres: SP ZOZ Sanok, ul. 800-lecia 26, tel. 465-61-00

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku – Zakład Edukacji Artystycznej poszukuje

modeli do pozowania na zajęciach rysunku, rzeźby i malarstwa (akt, pólak, portret).

Kontakt: 0609 065 417



zaprasza na zakupy do sklepów:

- Sanok, ul. Lipińskiego 22,
- Sanok, róg ul. Prugara-Ketlinga i Ogrodowej.

W ofercie:
Suche karmy i karmy w puszkach dla psów i kotów, znanych renomowanych firm.
Pokarmy dla ptaków, gryzoni i ryb akwariowych.
Klatki, legowiska, akwaria, akcesoria, witaminy, odżywki i środki do pielęgnacji.
Przyjdź! Zobacz! Kup!

Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.



Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76
www.elbud.sanok.pl
e-mail: info@elbud.sanok.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe

NAJNIŻSZE CENY

- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

PROMOCJE, RABATY

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!

Codziennie: 7⁰⁰-17⁰⁰; Soboty: 7⁰⁰-14⁰⁰

KARO ŻALUZJE ROLETY

Siatki przeciw owadom SANOK

ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98

DLA ODBIORCÓW POWYŻEJ 10 m²

- żaluzje poziome 26 zł/m²
- mechanizm do okien 6 zł/szt.
- żaluzje pionowe 29,50 zł/m²

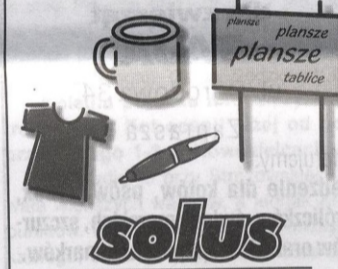
ROLOWANE • SEGMENTOWE



ROLETY WEWNĘTRZNE TEKSTYLNE
ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME
ROLETY ZEWNĘTRZNE
MOSKITIERY
MARKIZY
KRATY
PLISY

Sanok, ul. II Armii W.P. 23, tel/fax: (013) 46 42 575
www.torsan.pl

NADRUKI PLANSZKI reklamowe

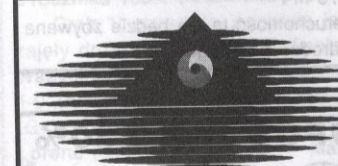


Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 013/ 4642020, fax 4642022

MB ZAKŁAD OGÓLNO-BUDOWLANY MALARSKI I PORZĄDKOWY

- remonty,
- tynkowanie,
- docieplanie,
- malowanie,
- sprzątanie.

tel. 466-66-86, kom. 0605 915 780



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama usług fotograficznych:

Masz zniszczone pamiątkowe zdjęcie?
Naprawimy je i zrobimy reprodukcję

ZAPRASZAMY!

OGRODZENIA BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 4632009

CYKLINOWANIE

- układanie parkietu,
- lakierowanie,
- montaż paneli podłogowych i ściennych,

„WADAB” Sanok, ul. Łączna 11
tel. 464-36-12, kom. 0603 119 287

METALE KOLOROWE

- Blachy – taśmy – profile
- Śruby – wkręty – gwoździe

„TERMO-KAN 2” KRAKOWSKA 90A
tel. 0608 05 53 25

Pomóż swojej firmie osiągnąć europejski poziom, skorzystaj ze wsparcia UE/EBOR. Spełniliśmy wymogi abyś mógł skorzystać z funduszy europejskich. Program promuje leasing dla Małych i Średnich Firm i daje łatwy dostęp do środków na finansowanie wszystkich inwestycji w formie leasingu:

- * pojazdów
- * techniki biurowej
- * maszyn i urządzeń
- * innych



46 42 266, 46 42 268

Gabinet Stomatologiczny

Paweł Olszewski
Sanok, ul. Jagiellońska 23 (obok parkingu nad „Okopiskiem”)
tel. 464-43-04
kom. 0608 370 725

DWA Grupa C-K BC

USŁUGI EDUKACYJNE
ONE Grupa C-K BC
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

KONSONANS

GMP/GHP/HACCP
Szkolenia, dokumentacje.
Kompleksowe wdrożenia.
Sklepy, gastronomia, producenci.
tel. 463-20-29, 0602 313 796

DRZWI Z DREWNA

– ZEWNĘTRZNE
– WEWNĘTRZNE
RÓŻNE WZORY I NA WYMIAR
SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC
ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

Burmistrz Miasta Sanoka

odwołuje

przetarg ustny nieograniczony, ogłoszony na dzień 30 września 2003 r.

na oddanie w użytkowanie wieczyste na 99 lat nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sanoku przy ul. Stróżowskiej, obręb Posada, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 2220 o pow. 1276 m², przeznaczonej pod usługi.

KASY FISKALNE

9 lat doświadczenia

3A p.p.s.a. Sanok, ul. Zamkowa 3a

tel.: 464-58-50, 464-58-51, 464-58-52

Hurt, detal Dostawa na miejsce RATY



Husqvarna Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

PROMOCJA

od 15.09 do 25.10.2003



Husqvarna 357XP
...i praca się opłaca

PIŁY x KOŚCIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI x NOŻYCE DO ŻYWOPLOTU
WYKASZARKI x ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

SERWIS I CZĘŚCI

Sklepy firmowe: **SAN-TECH**
BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495
LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273

Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

A to ci warzywko!



Gdyby ktokolwiek miał wątpliwości, co prezentuje na zdjęciu nasza Czytelniczka, wyjaśniamy – to zwykła kalarepa! Zwykła a zarazem i niezwykła z względu na swoje rozmiary. To imponujące „warzywko” wyhodowała na ogrodowej działce w POD Biała Góra pani **Janina Dutkiewicz**, która – co ciekawe – w tym roku zadebiutowała w roli działkowca. Debiut, jak widać, wypadł znakomicie – kalarepkowy olbrzym wystarczy na obiad dla całej rodziny.

JOHANNA KOZIMIR

/lot/

Ale wysyp!

Po upalnym lecie grzybiarze doczekali się wysypu. I to jakiego – niektórzy mówią, że takich zbiorów nie pamiętają. Grzybów jest nie tylko dużo, ale są bardzo okazałe.

Redakcję odwiedził **Bartłomiej Grega**, nauczyciel WF z SP4, który w okolicach Czaszyna znalazł borowika ważącego 1.20 kilograma o obwodzie kapelusza wynoszącym 80 cm.

– Do lasu wybrałem się w sobotę wcześniej rano, a tam już było więcej grzybiarzy niż grzybów. Mimo wszystko udało mi się znaleźć około 50 prawdziwków, w tym tego olbrzyma, który chował się w trawie. Grzyby to moje hobby, zbieram od wielu lat, ale takiego wysypu to jeszcze



ARCHIWUM DOMOWE B. GREGA

chyba nie widziałem. Sądzę, że powiniem potrwać jeszcze kilka dni – powiedział Bartłomiej Grega podczas poniedziałkowej wizyty w redakcji. Zatem z pewnością warto wybrać się do lasu jeszcze w najbliższy weekend. (b)

Wypis

z wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 3 września 2003 r. sygn. Akt VI K 281/03

Grzegorz Januszcak oskarżony o to, że:

I. w dniu 13 października 2002 r. w m. Trepcza, woj. podkarpackiego, kierując samochodem marki Fiat 126p o nr rej. RSA-L025 umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a to zasadę ruchu prawostronnego w ten sposób, iż jadąc prostym odcinkiem drogi relacji Sanok-Mrzygód zjechał na przeciwległy pas jezdni, a następnie na lewe pobocze i potrafił na terenie przystanku autobusowego pieszą Elżbietę Bartkowską, w wyniku czego doznała ona: złamania podudzia lewego z przemieszczeniem, stłuczenia kręgosłupa szyjnego i łokcia lewego, czyli obrażeń naruszających czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni, przy czym po potrąceniu zbiegł z miejsca zdarzenia,

tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II. w czasie i miejscu jak w pkt. I kierując samochodem osobowym marki Fiat 126p o nr rej. RSA-L025 nie stosował się do orzeczonego Wyrokiem Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 8.10.2001 r. sygn. Akt V CK.K 33/01 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres dwóch lat,

tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.

Został skazany za czyn I na karę 2 lat pozbawienia wolności, a za czyn II na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat i oddano w okresie próby pod dozór kuratora sądowego. Orzeczono obowiązek częściowego naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej Elżbiety B. W kwocie 4.000 zł oraz nawiazkę w kwocie 2.500 zł na rzecz Fundacji Zdrowia „Szpital” w Sanoku i środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

Sędzia Sądu Rejonowego
Aldona Helińska

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Sanoka
z dnia 26 września 2003 r.

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.) oraz art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717)

zawiadamiam

że dnia 28 października 2003 r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta w Sanoku odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie rozpatrzenie zarzutów złożonych do projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w Sanoku przeznaczonego pod budowę ulicy zbiorczej typu „Z” łącznika od skrzyżowania z ul. Rymanowską do skrzyżowania z ul. Zbiorczą.

BURMISTRZ
mgr Wojciech Blecharczyk

KOMUNIKAT

Burmistrza Miasta Sanoka
z dnia 26 września 2003 r.

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.) oraz art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717)

zawiadamiam

że dnia 28 października 2003 r. o godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta w Sanoku odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie rozpatrzenie zarzutów złożonych do projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w Sanoku przeznaczonego pod budowę ulicy zbiorczej typu „Z” od skrzyżowania z ul. Okulickiego do skrzyżowania z ul. Konopnickiej.

BURMISTRZ
mgr Wojciech Blecharczyk

Centrum zabaw dla dzieci

FIGORA

Zaprasza codziennie 9.00-20.00

Brzozów, ul. Kościuszki 25,
tel. 434-33-39 (obok Market GRAN-PIK)

Za długi mojej żony

Janiny Wajs

nie odpowiadam.

Andrzej Wajs

Ogłoszenia Drobne i Reklamy przyjmujemy

do poniedziałku
do godz. 16.30.

Kredyty hipoteczne od 3,5%

Pożyczki hipoteczne od 3,5%

Kredyty samochodowe od 6,9%

Ubezpieczenia: AC, OC, NN i FIRM

tel. 464-54-95, 0507 066 482

Studenci Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Sanoku

poszukują

stancji na okres

od 01.10.03 r. do 30.06.04 r.

Zgłoszenia należy kierować pod nr tel. 464-88-45 lub na adres: Sanok, ul. Sadowa 32.

Sklep z artykułami dla zwierząt

TAJA

ul. Ogrodowa 34

Zaprasza

Oferujemy:

Jedzenie dla kotów, psów, rybek, króliczków, świnek morskich, szczurków oraz żółwi, papuzek i kanarków.

Dostaniesz tu również:

Ściółki i zwirki higieniczne dla swoich ulubieńców, a także smycze i obroże dla psów, szczotki do pielęgnacji sierści oraz akcesoria akwarystyczne.

Nadleśnictwo Lesko

podaje

do publicznej wiadomości,

iż zamierza zbyć budynek mieszkalny, w skład którego wchodzi trzy zamieszkałe lokale oraz budynek gospodarczy.

Cała nieruchomość położona jest na działce nr 3320/3 w Zagórze o pow. 3279 m².

Nieruchomość ta nie będzie zbywana w drodze przetargu.

UPUSTY DO 30%

thermo okna
marimex
S.C.

OKNA DRZWI z PVC i ALU

PARAPETY

odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19

OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Sanoka

z dnia 26 września 2003 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust.1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

Informuje się wszystkich zainteresowanych,

że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 (IV piętro), umieszczone zostały następujące dokumenty:

1) skorygowany wniosek, w sprawie wydania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na: budowie centrum logistyczno-usługowo-handlowo-produkcyjnego, przebudowie Zakładów Mięsnych dla konfekcjonowania mięsa wołowego, wieprzowego, drobiowego z dostosowaniem do przepisów Unii Europejskiej (bez zwiększania produkcji) – pow. użytk. 3500m², budowie zaplecza magazynowego pow. użytk. 1600m², budowie centrum handlowego o pow. użytk. 1900m², przewidzianego do realizacji w Sanoku, przy ulicy Królowej Bony i Mickiewicza.

Korekta wniosku polega na rezygnacji z przebudowy Zakładów Mięsnych dla konfekcjonowania mięsa wołowego, wieprzowego, drobiowego z dostosowaniem do przepisów Unii Europejskiej (bez zwiększenia produkcji).

2) decyzja Burmistrza Miasta Sanoka o umorzeniu postępowania administracyjnego, w części dotyczącej przebudowy Zakładów Mięsnych, będąca konsekwencją korekty wniosku.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w części dotyczącej zagadnień ochrony środowiska, wynikającej z korekty wniosku w przedmiotowym postępowaniu administracyjnym.

Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydziału Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

BURMISTRZ

mgr Wojciech Blecharczyk

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego położonego na I piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonego numerem:

3 – powierzchnia użytkowa 9,02 m², położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza: 9,00 zł/m².

Wadium za stoisko oznaczone nr 3 położone na I piętrze wynosi: 81,20 zł (słownie: osiemdziesiąt jeden złotych 20/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) – pok. 34 (II piętro) najpóźniej do 7 października 2003 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Przetarg odbędzie się 8 października 2003 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoisko udostępnione będzie do oglądania 6 i 7 października 2003 r. w godzinach od 8.00 do 14.00.

W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoiska objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Gminy Miasta Sanoka, przeznaczonego na prowadzenie działalności: biurowej.

Przetarg odbędzie się 8 października 2003 r. o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Piastowskiej 47 w Sanoku.

Lokal o łącznej powierzchni: 28,89 m², składający się z trzech pomieszczeń. WC i korytarz do wspólnego użytku z biblioteką.

Branża ograniczona: biurowa.

Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wod.-kan., co.

Cena wywoławcza: 1,40 zł/m².

Wadium: 40,40 zł (słownie: czterdzieści złotych 40/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium za lokal przy ul. Piastowskiej 47 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) pok. 34, (II piętro) najpóźniej do 7 października 2003 roku.

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT-22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Konarskiego 22, w Sanoku, tel. 46-302-92 6 i 7 października 2003 r. w godz. od 8.00 do 14.00 udzieli informacji o lokalu przy ul. Piastowskiej 47 w Sanoku łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

KASY FISKALNE 899 zł Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250
Lesko, Rynek 8 4698844
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

HOKEJ

I liga

Udana inauguracja

KH SANOK – STOCZNIOWIEC II GDAŃSK 6-1 (4-0, 1-1, 1-0)

Bramki: 1-0 Kostecki (8), 2-0 P. Karnas – Rapała (12), 3-0 Radwański – M. Mermer – D. Demkowicz (14), 4-0 Niemiec – M. Mermer – Stolarik (18), 4-1 Gliwa – Maryniak (27), 5-1 Galant – T. Demkowicz (39), 6-1 M. Mermer – Niemiec (51). KH: Janiec – Stolarik (2), D. Demkowicz; Burnat, Mika; Rapała, Ciepły (2) – Niemiec, M. Mermer, Radwański; T. Demkowicz (2), Kostecki, Galant; P. Karnas, Piecuch, T. Mermer (12); G. Brejta, Barnus, Miśków. Sędziowali: Jan Ryniak (Sanok). Kary: KH: 18 min. (w tym 10 min. za niesportowe zachowanie dla T. Mermera); Stoczniovec II: 6 min. Widzów: 1500.

Efektowne zwycięstwo drużyny Tomasza Demkowicza. Mecz z powodu awarii rolby rozegrano z kilkudziesięciminutowym opóźnieniem, a fatalny stan lodu sprawił, że pojedynek nie stał na najwyższym poziomie.

Już trzy pierwsze akcje mogły zakończyć się bramkami, ale uderzenia **Macieja Radwańskiego**, **Łukasza Miśkówa** i **Grzegorza Galanta** bronił **Przemysław Odrobny**. Trzeba przyznać, że golkeeper przyjezdnych był pierwszoplanową postacią spotkania. W 8. min musiał jednak skapitulować – **Robert Kostecki** objechał bramkę i płaskim strzałem umieścił krążek w siatce. Chwilę później akcję we własnej tercji zainicjował **Bogusław Rapała**, podał do **Piotra Karnasa**, a ten wjechał do tercji obronnej gości i mocnym strzałem podwyższył wynik. W 14. min za bramką Stoczniovec po raz trzeci zapaliła się czerwone światło – **Maciej Mermer** dostrzegł pozbawionego opieki Radwańskiego, a ten dopełnił formalności. Cztery minuty później padła najładniejsza bramka meczu. Po akcji **Branislava Stolarika**, M. Mermera i **Marcina Niemca** ten ostatni mocnym strzałem pokonał Odrobnego.

W drugiej odsłonie tempo nieco spadło, choć trzeba przyznać, że KH zmarnowało kilka stuprocentowych okazji. Dwukrotnie Odrobny nie zdołał pokonać Kostecki, a chwilę później sytuację sam na sam zmarnował **Grzegorz Brejta**. W 24. min pierwszy raz poważnie bramce **Łukasza Jańca** zagroził goście. Dwukrotnie jego umiejętności sprawdzał **Rafał Solon**. Trzy minuty później gdańszczanie strzelili bramkę – **Maciej Maryniak** dostrzegł **Macieja Gliwę**, który będąc w sytuacji sam na sam pokonał Jańca. W 29. min po szybkiej akcji M. Mermera, przed gdańskim bramkarzem znalazł się Radwański, ale nie zdołał go pokonać. Bliscy szczęścia byli również **Tomasz Demkowicz**, Miśków, Radwański oraz dwukrotnie Kostecki, lecz za każdym razem na przeszkodzie stawał świetnie interweniujący golkeeper przyjezdnych. Na minutę przed końcem tercji nasi wreszcie zdołali strzelić bramkę, a uczynił to Galant wykorzystując podanie T. Demkowicza.

Ostatnia tercja wyglądała podobnie jak dwie poprzednie – nasi zawodnicy toczyli pojedynek z Odrobnym, który tego dnia bronił znakomicie. Najpierw obronił strzał Galanta, a chwilę później uderzenie Niemca z najbliższej odległości. W 47. min na listę strzelców mógł wpisać się **Piotr Poziomkowski**, ale jego strzał pewnie złapał Janiec. W odpowiedzi minimalnie przestrelał Niemiec, a chwilę później sam przed bramkarzem gości znalazł się Galant, ale znów świetnie interweniował golkeeper Stoczniovec. Skapitulował jednak chwilę później, kiedy to podanie Niemca na bramkę zamienił M. Mermer. W końcówce wynik spotkania mogli jeszcze zmienić Radwański, Kostecki i Niemiec, jednak we wszystkich sytuacjach górą był golkeeper Stoczniovec.

Pierwsza dwucyfrowka

KH SANOK – STOCZNIOWIEC II GDAŃSK 10-0 (4-0, 3-0, 3-0)

1-0 Galant (7), 2-0 Piecuch (17), 3-0 M. Mermer – Lisowski (19), 4-0 Galant – T. Demkowicz (20), 5-0 Burnat (26-w podw. oslab.), 6-0 P. Karnas – T. Mermer (28), 7-0 Piecuch (32), 8-0 Barnus – Burnat – T. Demkowicz (44), 9-0 Burnat – T. Demkowicz (54-w podw. oslab.), 10-0 Stolarik – Niemiec (60). KH: Janiec (4) – Stolarik (2), Lisowski; Burnat, Mika; Rapała (2), Ciepły (2) – Niemiec (2), M. Mermer (2), Radwański; T. Demkowicz, Barnus (2), Galant; P. Karnas, Piecuch (2), T. Mermer; D. Demkowicz, G. Brejta, Miśków. Sędziowali: J. Ryniak (Sanok). Kary: KH: 18. min; Stoczniovec II: 6. min. Widzów: 1300.

Passa podtrzymana. Nie wystąpił kontuzjowany dzień wcześniej Robert Kostecki. Na obronie zagrał natomiast... nominalny bramkarz, Tomasz Lisowski.

Od pierwszych minut dominowali nasi hokeiści. Wprawdzie strzał G. Brejty obronił Odrobny, ale w 7. min nie miał nic do powiedzenia przy uderzeniu Galanta. Minutę później Miśków trafił w słupek. W odpowiedzi umiejętności Jańca sprawdzał **Grzegorz Zaleski**, ale nasz bramkarz był na posterunku. W 10. min Maryniak przy próbie wybić krążka trafił w... słupek własnej bramki. Później dwukrotnie strzelali Stolarik i T. Demkowicz, ale pewnie interweniował bramkarz Stoczniovec. Worek rozwiązał się dopiero w ostatnich 3 minutach tercji. Najpierw na listę strzelców wpisał się **Maciej Piecuch**, który pokonał Odrobnego ładnym strzałem z najbliższej odległości. W 19. min trzecią bramkę dla naszych zdobył M. Mermer, skutecznie dobijając uderzenie Lisowskiego. Na pół minuty przed przerwą czwartą bramkę strzelił Galant po podaniu T. Demkowicza. Grający trener KH mógł jeszcze w tej odsłonie wpisać się na listę strzelców, ale na przeszkodzie stanął słupek.

W drugiej tercji pierwszą sytuację stworzyli gdańszczanie, jednak strzał Poziomkowskiego obronił Janiec. W 26. min grający w podwójnym osłabieniu... zdobyliśmy bramkę. Po strzale **Arkadiusza Burnata** krążek odbił się od tyłki **Sebastiana Wachowskiego**, zupełnie myląc Odrobnego. Dwie minuty później do tercji obronnej rywali na pełnej szybkości wjechał **Piotr Karnas** i mocnym strzałem zmusił do kapitulacji gdańskiego golkipera. W 30. min **Maciej Gliwa**, po podaniu Poziomkowskiego, znalazł się oko w oko z Jańcem, ale postać krążek tuż obok słupka. W odpowiedzi Piecuch położył bramkarza i ze stoickim spokojem ułokował krążek w siatkę. W 37. min. Odrobny wykazał się świetnym refleksem broniąc strzał Galanta oraz dobitkę T. Demkowicza.



Branislav Stolarik strzelił decydującą bramkę na 7 sek. przed końcem meczu.

Ostatnia odsłona rozpoczęła się od bramki **Adriana Barnusia** – pokonał **Dawida Łukasza** (zastąpił Odrobnego) strzałem z lodzie. Później M. Mermer trafił w słupek, a Rapała w spojenie bramki. Minutę później graliśmy znowu w podwójnym osłabieniu i ponownie Burnat wpisał się na listę strzelców. Ostatnie pięć minut stało pod znakiem totalnego ostrzału bramki Stoczniovec. Nasi za wszelką cenę starali się zakończyć to spotkanie w dwucyfrowych rozmiarach. Nie szło – poprzeczki M. Mermera i Niemca, słupek Burnata, dwie sytuacje Radwańskiego, jedna **Dariusza Demkowicza**. Lecz kiedy do końca zostało zaledwie 7 sekund idealne podanie Niemca na bramkę zamienił Stolarik. Publiczność na Torsanie była usatysfakcjonowana.

Tabela: 1. Zagłębie Sosnowiec (4, 12, 33-5); 2. KH (2, 6, 16-1)

Ligi młodzieżowe

Wygrana w debiucie

Kolejne mecze rozegrali żacy MKH. Rozgrywki rozpoczęli juniorzy młodsi, którzy mieli dwukrotnie rywalizować z zespołem UKS Sielec Sosnowiec. Niestety, z powodu awarii rolby zdołano rozegrać tylko jedno spotkanie.

Juniorzy młodsi

MKH SANOK – SIELEC SOSNOWIEC

6-3 (3-0, 0-1, 3-2)

Bramki: Drwięga, K. Maślak, Motoń, Padiasek, Sobkowicz, Vogel. MKH: Gładysz – Krzanowski, D. Wojtas; Vogel, K. Maślak oraz Wołoszczak – Motoń, Padiasek, Polański; Drwięga, Sobkowicz, Biały oraz Rudnicki, K. Ambicki.

Debiut MKH w lidze juniorów młodszych. Początek meczu rozwiał jakiegokolwiek obawy o wynik. Podopieczni **Jerzego Hućki** już w pierwszej tercji zdobyli trzy gole. Podobała się zwłaszcza druga bramka strzelona przez **Krzysztofa Maślaka** mocnym uderzeniem z linii niebieskiej. Wprawdzie w drugiej tercji rywale zmniejszyli nieznacznie przewagę, jednak już na samym początku trzeciej nasy strzelili dwie bramki i do końca meczu kontrolowali wynik spotkania.

Drugi mecz nie doszedł do skutku z powodu awarii rolby. Wprawdzie na Torsan dojechała rolba z toru jazdy szybkiej i lodowisko zostało przygotowane do gry w ciągu kilkunastu minut, jednak trener gości podjął decyzję o powrocie do Sosnowca. – *Szkoda, że ambicje sosnowieckiego trenera wzięły górę nad sportową rywalizacją* – mówi trener Hućko. – *Wystaliśmy już pismo do Śląskiego OZHL-u, informując o przyczynie nierozegrania meczu i jednocześnie prosząc o wyznaczenie nowego terminu. Czekamy na odpowiedź.*

Żacy

MKH SANOK – PODHALE II NOWY TARG

6-2 (1-0, 0-0, 5-2)

Bramki: D. Ciepły 3, Wilusz 2 oraz Hućko. MKH: Wajda – Mazur, M. Zięba; Wolanin, Piegdoń; Marczak, Kobylarski – D. Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kowalski, Ryniak, Hućko.

Zespół żaków, po ostatniej wysokiej porażce w Nowym Targu z pierwszym zespołem Podhala, tym razem w pełni zrehabilitował się w konfrontacji z rezerwami „Szarotek”. Wprawdzie po dwóch tercjach podopieczni **Arkadiusza Burnata** prowadzili zaledwie 1-0, jednak worek z bramkami rozwiązał się w ostatniej odsłonie. Trzykrotnie na listę strzelców wpisywał się **Damian Ciepły**, natomiast jedno trafienie mniej zaliczył **Mateusz Wilusz**.

KH SANOK – KTH KM MOSIR KRYNICA

12-2 (3-0, 6-0, 3-2)

Bramki: Wilusz 5, D. Ciepły 3, Mazur 2 oraz Ryniak i Kowalski po 1. MKH: Wajda – Mazur, M. Zięba; Wolanin, Piegdoń, Kobylarski, Marczak – D. Ciepły, Wilusz, Cyganik; Kobylarski, Ryniak, Hućko oraz Haduch.

Kolejny znakomity mecz żaków. Tym razem w pokonanym polu pozostawili rówieśników z Krynicy. Od początku zdecydowana przewaga należała do KH. W pierwszej tercji wszystkie trzy bramki strzelił Wilusz, a najbardziej efektywna była ta trzecia, kiedy to zaskoczył bramkarza „mineralnych” mocnym strzałem w samo okienko. W drugiej i trzeciej tercji gra nie uległa zmianie, gdyż nasi co kilka minut strzelali kolejne bramki. Mało tego, oba gole przyjezdni zdobyli w ostatnich minutach, kiedy na tablicy świetnej widniał wynik 12-0. Na tle świetnie grającej drużyny najlepiej wypadł Wilusz, który to spotkanie zakończył z pięcioma golami.

Żacy młodsi

MKH SANOK – PODHALE II NOWY TARG

0-8 (0-4, 0-4, 0-0)

MKH: Grześków – Pytlowany, Grygiel; Ł. Zięba, Piotrowski; Ząbkiewicz, Buczkowicz oraz M. Reynolds – K. Niemiec, Kwieciński, Tylko; H. Demkowicz, A. Mielniczek, Kaczorowski; Mienkina, Hnat, B. Burnat.

W naszym zespole nastąpiła zmiana trenera, bowiem **Tadeusza Garba** zastąpił **Tomasz Demkowicz**. Niestety, nie był to udany debiut dla nowego szkoleniowca, gdyż jego podopieczni gładko ulegli drugiej drużynie Podhala. Wynik spotkania został ustalony już w dwóch pierwszych tercjach, w których rywale strzelili po cztery gole. Wprawdzie nasi mieli kilka okazji bramkowych, lecz niestety, brakowało im szczęścia, bądź świetnie interweniował bramkarz.

MKH SANOK – KTH KM MOSIR KRYNICA

2-6 (2-2, 0-2, 0-2)

Bramki: A. Mielniczek, B. Burnat po 1. MKH: Grześków – Pytlowany, Grygiel; Ł. Zięba, Piotrowski; Buczkowicz, M. Reynolds oraz Ząbkiewicz – K. Niemiec, Kwieciński, B. Burnat; H. Demkowicz, A. Mielniczek, Kaczorowski; Hnat, Mienkina, Tylko.

Kolejna porażka żaków młodszych, lecz tym razem po zaciętych i wyrównanym spotkaniu. Wprawdzie na początku rywale dwukrotnie zmusili do kapitulacji **Wojciecha Grześkówa**, jednak jeszcze w tej tercji **Arkadiusz Mielniczek** i **Bartosz Burnat** zdołali doprowadzić do wyrównania. Niestety, w kolejnych odsłonach „kateheci” strzelili po dwie bramki i to oni zainkasowali komplet punktów.

Uczniowskie Kluby Sportowe „Niedźwiadki” i „STS” ogłaszają nabór chłopców z klas I-III (szkoły podstawowe). Dodatkowych informacji udziela i zapisy przyjmuje Jerzy Hućko w sklepie „Lider” przy ul. Mickiewicza 12 (lodowisko).

Wiadomości hokejowe redaguje Grzegorz Michalewski

Tenis

Dwa razy drugi

Zwycięzca ostatnich zawodów Grand Prix Sanoka, wychowanek SKT Jakub Lorenc, zajął 2. miejsce na międzynarodowym turnieju „bankowym” w Szczecinie.

Była to – rozgrywana przy turnieju ATP „PEKAO Open” – wspólna impreza banków PeKaO SA i włoskiego Crediti Italiano. I właśnie z rywalem z Włoch Lorenc zmierzył się w finale. Niestety, nie udało mu się obronić tytułu sprzed roku (przeszkodziła drobna kontuzja), choć w drugim secie dosłownie zmiotł rywala z kortu. Mecz zakończył się wynikiem 4/6, 6/1, 2/6.



Jakub Lorenc

Wcześniej Lorenc zajął także 2. lokatę na Halowych Mistrzostwach Polski pracowników PeKaO SA, które rozgrywano w Markach koło Warszawy. W finale uległ 4/6, 4/6 **Wojciechowi Mincbergowi** (Warszawa). (bb)

SIATKÓWKA

Grały kadetki

Lepsze od juniorek

Sanoczanek wygrała turniej juniorek o Puchar Burmistrza Jarosławia. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że nasza drużyna grała składem kadetek.

Zawodniczki **Wiesława Semeniuka** mocno zawstydziły starsze rywalki (a przecież między juniorkami a kadetkami są jeszcze juniorki młodsze), pokonując San Przemysły i San Jarosław. O ile pierwszy mecz Sanoczanek wygrała w dwóch szybkich setach, to gospodynie tania skóry nie sprzedały. Mecz zakończył się wynikiem 2-1 (-23, 20, 13). Najlepszą rozgrywającą turnieju uznana została **Paulina Drwięga**. Sanoczanek: K. Rojek, A. Latoś, Drwięga, Bryndza, Pietryka, A. Szmyd, Fedczak (I) oraz Haduch, Karolczuk.

Wcześniej nasza drużyna zajęła 2. miejsce na turnieju w Jasle. Sanoczanek wygrała po 2-0 z Wisłoką Dębica i drugim zespołem słowackiego Stropkova, 2-1 ze Stropkolem I, a w decydującym meczu przegrała 1-2 z MOSIR-em Jasto.

W najbliższy weekend w Gimnazjum nr 4 rozegrany zostanie tradycyjny Turniej Juniorek o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka. Obok drużyn Sanoczaneki grać będą ekipy ze Słowacji oraz Stal Nowa Dęba. Początek gier: piątek – godz. 16.00, sobota – 9.00 i 15.00, niedziela – 9.00.

Przed ligą sanocką

Bez karencji

Na spotkaniu organizacyjnym III edycji ligi sanockiej ustalono wstępny kształt rozgrywek.

Liga ma ruszyć w drugiej połowie października, tak by skończyć do Wielkanocy. Ale może być z tym ciężko, bo zapowiada się rekordowa frekwencja. Przy pomysłnych wiatrach liga może zwiększyć zasięg do powiatowego, a liczba drużyn dojść nawet do 20 (zgłosił się m.in. Polski Związek Głuchoniemych). Zapewne pierwsza faza rozgrywania będzie w dwóch grupach. Termin zgłaszania zespołów upływa 6 października, a zawodników – 10 października. Przypomnijmy, że jak poprzednio w rozgrywkach biorą udział osoby zamieszkałe, pracujące lub uczące się w Sanoku. Oczywiście nie mogą uczestniczyć czynni zawodnicy, ale zniesiono roczną karencję dla siatkarki, którzy przestali grać w klubach. Ustalono, że w każdej ekipie może być po jednym takim zawodniku.

Na początku spotkania głos zabrała organizatorka ligi, **Wanda Lichnowska**, apelując o większą kulturę na parkiecie i traktowanie ligi przede wszystkim w kontekście rekreacyjnym, jako dobrą zabawę, a nie jak rywalizację za wszelką cenę. (bb)

Kolarstwo

Najlepsi w Dukli

„Górale” spod Sanoka dominowali na crossie MTB w Dukli. Wygrał **Paweł Harkot** z **Falejówki**.

W klasyfikacji seniorów Harkot (niezrzeszony) zwyciężył przed **Mateuszem Wawrzyńskim** z Elcomu-MOSIR, zdaniem którego trasa wyścigu była mało ciekawa – 10 okrążeń po około 1300 metrów. Miejsce 4. zajął kolejny „elcomowiec”, **Adam Łańczak**. W seniorach startowało około 10 zawodników.

Wcześniej obaj kolarze Elcomu startowali w wyścigu MTB o Puchar Tarnowa – tym razem w kategorii orlików. Wawrzyński zajął 4. miejsce, Łańczak był 7. (b)